P

Cena numeru 15 groszy.

Dziś 20 stron. Specjalny dodatek „Republika Dzieci"

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

ROk IX | ŁÓDŹ. ŚRODA, 24 CZERWCA 1931 ROKU | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 171

NOWA REDUKCJA PENSYJ

przekreśla budżety licznych rodzin wojskowych i urzędników państwowych.

W stolicy zniżki sięgają łącznie 30 proc.

Dodatki dla inwalidów zostały również cofnięte.

WARSZAWA, 23 czerwca.

Wczorajsze zarządzenia o cofnięciu dodatku stołecznego, budowlanego i kresowego dotyczą wszystkich kategoryj urzędników cywilnych oraz wszystkich kategoryj wojskowych.

Dodatek kresowy, istniejący na terenie Górnego Śląska, Gdyni, Helu i powiatu morskiego, który wynosił dotychczas 40 proc., zostaje zniżony do 20 proc. t. j. o połowę.

I ta obniżka dotyczy również wojskowych.

*

Cofnięcie dodatku budowlanego i stołecznego da się odczuć poważnie urzędnikom kolejowym, pracującym w Warszawie, na kresach, w Gdyni i na Górnym Śląsku.

Naprzykład inżynier, który w Warszawie już po redukcji pensji o 15 proc. otrzymuje 1.020 zł., straci obecnie dalej 250 zł. dodatku budowlanego oraz 200 zł. dodatku stołecznego. Razem: 450 zł. mniej, czyli pozostaje mu jako całe uposażenie, 570 zł., niemal połowa już obciętej pensji.

Sam dodatek budowlany, zależnie od stanowiska urzędnika, waha się od 750 do 30 zł. miesięcznie. W poszczególnych wypadkach wynosi 400, 250, 200, 150, 100, 75, 50 i 30 złotych miesięcznie.

Jak się ta nowa obniżka odbije w praktyce na poborach urzędniczych, świadczy następująca lista płac, przygotowana na 1-go lipca w jednym z resortów ministerjalnych.

Pierwsza liczba oznacza pobory dotychczasowe, druga pobory lipcowe, skrócone o 20 proc. dodatku stołecznego. Dla uproszczenia bierzemy płace samotnych urzędników każdej kategorji.

Urzędnik II kategorji (minister) dotychczas 1.282.76 od 1. VII (1.068.98) III kat. (podsekrc. stanu) 1.055.74 - (879.78) IV kat. (dyr. dep.) — 828.70 — (690,58), V kat. (naczelnik wydz.) — (255.42) 548.68), VI kat. (radca minist.) — 488.14 — (406.78), VII kat. referent) — 374,62 - (312.18), VIII kat. (młodszy ref). 306 — IX kat. (sekretarz — 255.42 — (212.85), X kat. (kancelista) — 221.36 — (184.47), XI kat. (kancelista) — 187.31 — (156.09), XII kat. (najmłodszy urzędnik) — 170.28 — (141.90).

Są to oczywiście pobory brutto, od których odlicza się: urzędnikom etatowym: 1) podatek dochodowy i 2) składkę emerytalną, zaś urzędnikom kontraktowym — podatek dochodowy, składkę na Kasę Chorych i do Zakładu Ubezpieczeń Urzędników państwowych.

Urzędnicy etatowi dostają ponadto dodatek mieszkaniowy, wynoszący: dla ministra — 242.86 zł. miesięcznie, dla podsekretarza stanu, dyrektorów i naczelników — 96.68, dla radców i referentów — 60, dla pięciu następnych kategorji — 26 złotych miesięcznie.

Urzędnicy kontraktowi i tego nawet nie dostają.

Zarządzona obecnie zniżka poborów urzędniczych dotyka też i policję.

Oto zestawienia poborów, otrzymywanych obecnie i tych, które wypłacane będą poczawszy od dnia 1-go lipca. Grosze opuszczamy. Posterunkowy: Obecnie 161 zł., (od 1-go lipca — 142); St. posterunkowy 191 zł. — (170); Przodownik 208 — (184); Starszy przodownik 240 — (213); Aspirant 353 — (287); Podkomisarz 412 — (334). Komisarz 527 — (408); Nadkomisarz 605 — (465).

W kwotach wymienionych mieszczą się już dodatki na mieszkania, wynoszące od zł. 15 do 96-ciu, natomiast odchodzą od nich opłaty emerytalne.

Posterunkowy żonaty i posiadający dwoje dzieci pobierać będzie od dn. 1-go lipca w sumie okrągłej 200 zł. i to ma wystarczyć na mieszkanie, wyżywienie, ubranie i t. d. dla pięciorga osób w Warszawie, czyli przeciętnie po 40 złotych miesięcznie na osobę.

Jeśli minimum kosztów utrzymania rodziny pracowniczej przyjąć na 260 złotych (oficjalne dane głównego urzędu statystycznego), to poniżej tego minimum znajdą się pobory wszystkich urzędników, poczynając od ósmego stopnia służbowego, a więc całe nauczycielstwo kolejarze referenci, kanceliści i niżsi funkcjonarjusze policji łącznie z przodownikami i wojsko łącznie z porucznikami, a może nawet — jeśli uwzględnić odliczenia na podatek dochodowy, emerytury itp. — kapitanowie.

Nominalnie stracono urzędnikom warszawskim 15 proc. dodatek drożyźniany 20 proc., dodatek stołeczny, wstrzymano automatyczne awanse, powiększono o 2 proc. składkę emerytalną i o 1—2 proc. podatek dochodowy, czyli łącznie zmniejszono w Warszawie pobory z górą o 40 proc. nominalnej płacy zasadniczej.

Realnie płace funkcjonarjuszów państwowych w stolicy redukuje się z górą o 30 proc. efektywnych poborów.

***

WARSZAWA, 23 czerwca.

Szeregiem kolejnych zarządzeń specjalnych uzupełniających oszczędności budżetowe rządu, których poszczególnemi ogniwami było skasowanie 15-procentowego dodatku do uposażeń urzędowych a wczoraj skasowanie dodatku specjalnego, — ukaże się dziś nowe zarządzenie rządu,

KASUJĄCE DODATKI OGÓLNE DO ZASIŁKÓW DLA INWALIDÓW WOJENNYCH

oraz dla rodzin po inwalidach i poległych.

Zaopatrzenie inwalidzkie zostanie zniżone zależnie od kategorji inwalidów od 9 do 12 proc. Zasiłki dla inwalidów ciężko poszkodowanych udało się natomiast rządowi utrzymać.

Pułk. Kostek-Biernacki

wojewodą nowogrodzkim?

Warszawa, 23 czerwca.

Koła polityczne Warszawy zajmują się osobą przyszłego wojewody nowogrodzkiego.

Wśród kandydatów na wojewodę nowogrodzkiego wysuwany jest b. wicewojewoda łódzki dr. Lewicki, oraz dyrektor departamentu ministerstwa spr. wewnętrznych Henryk Kawecki. Jednak najpoważniejszym kandydatem na stanowisko wojewody nowogrodzkiego pozostaje według opinji miarodajnych kół pułk. Wacław Kostek-Biernacki, b. dowódca twierdzy w Brześciu nad Bugiem w czasie gdy przetrzymywani tam byli posłowie opozycyjni.

Przedwczoraj pułk. Kostek-Biernacki pożegnał się ze swym pułkiem, a jutro odbędzie się dla niego pożegnanie w garnizonie przemyskim.

Pułk. Kostek-Biernacki przechodzi do służby cywilnej w administracji państwowej a chociaż prasa warszawska przewiduje, że zostanie on mianowany jednym z wyższych urzędników centrali ministerstwa spraw wewnętrznych — o ile nam wiadomo najprawdopodobniej będzie on jednak mianowany wojewodą nowogrodzkim.

Pocztowcy

protestują przeciwko zniżkom płac.

Katowice 23 czerwca.

Odbywający się tu zjazd pocztowców na wieść o zarządzeniach zniżkowych został przerwany i zamknięty.

Delegacja pocztowców śląskich udała się do wojewody Grażyńskiego z protestem przeciw zniżkom.

Francja traci na orędziu Hoovera,

które ma na widoku uratowanie kapitałów amerykańskich zaangażowanych w Niemczech.

Paryż, 23 czerwca

Po zachwytach, które zwłaszcza w prasie lewicowej wywołała propozycja prezydenta Hoovera,, nastąpiło szybkie otrzeźwienie. Już z tonu wczorajszych wieczornych dzienników można było wywnioskować, że opinja publiczna Francji zaczyna zdawać sobie sprawę z tego, iż **amerykańska propozycja przy całej swej pozornej szlachetności, ma przedewszystkiem na widoku uratowanie kapitałów, zaangażowanych przez Stany Zjedn. w przedsiębiorstwach niemieckich,** nie licząc się wcale z interesami Francji.

Dla wszystkich dzisiejszych porannych dzienników, prócz „Le Populaire" i „La Volonte" jasne jest, że, o ile Stany Zjedn. zgodziły się na przeciąg roku nie otrzymywać wpłat, które wpływały z Niemiec przez kanał aljantów z czasów wojny, proponuje ona z drugiej strony Francji zrzeczenie się znacznych wpłat do jej budżetu odszkodowań.

Tym sposobem Francja postawiona jest wobec alternatywy: albo przyjąć propozycje prezydenta Hoovera, co pociągnie za sobą zachwianie jej budżetu oraz konieczność zwiększenia już i tak wygórowanych podatków, albo odrzucić te propozycje i przyjąć całą odpowiedzialność za niepowodzenie projektu, przeznaczonego do uratowania świata.

**

Londyn, 23 czerwca.

Zdaniem prasy angielskiej klucz całej sytuacji leży w ręku Francji, przyczem prasa przyznaje, że

Francja ma pełne moralne prawo korzystania z odszkodowań

dla pokrycia kosztów odbudowy zniszczonych przez wojska niemieckie okolic.

**

Waszyngton, 23 czerwca.

W kołach zbliżonych do Białego Domu oczekują, że jutrzejsza odpowiedź Francji nie będzie wprawdzie odmowna, będzie jednak zawierała szereg zastrzeżeń.

W prasie amerykańskiej, a szczególnie w filoniemieckich dziennikach koncernu Heastra, rozpętała się nieprzytomna kampanja przeciw Francji, która nazywa się stałą groźbą wojenną narodem piratów, który należałoby postawić przed sąd wojenny świata itd.

Nominacja

komisarza rządu m. Gdyni

Warszawa, 23 czerwca

Pan Prezydent Rzeczypospolitej podpisał nominację dotychczasowego delegata rządu do spraw organizacji ustroju m. Gdyni, Zygmunta Zabierzowskiego, na stanowisko komisarza rządu m. Gdyni w IV-ym stopniu służbowym.

Trzęsienie ziemi

na Nowej Zelandji.

Wellington (Nowa Zelandja), 23.6.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Silne wstrząsy podziemne wyrządziły wielkie spustoszenia w miejscowościach Wairoa, Nuhaka i Morere.

W Sowietach

wzrasta ludność miast.

Moskwa, 23 czerwca.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Agencja Tass donosi: Przeprowadzony ostatnio spis ludności w miastach Z. S. R. R. wykazuje wielki rozrost tych miast od r. 1926.

Ludność Moskwy wzrosła w ciągu tego czasu o 35,5 proc. i wynosiła w kwietniu r. b. 2.745.000. Jeszcze większy jest wzrost liczby miezkańców w Leningradzie, który ma obecnie 2228300 mieszkańców (30 pr). Podobnież stwierdzono bardzo duży wzrost ludności w miastach okręgów przemysłowych. Stwierdłosk, który miał w r. 1926 134.000 mieszkańców ma ich obecnie 234.000 t. j. ludność tego miasta wzrosła o 70.5 proc. Ludność Iwanowo-Wozniesienska wzrosła ze 108.700 do 162.300 t. j. o 49 proc. itd.

Katastrofa

lotniczki angielskiej.

Londyn, 23 czerwca.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Znana lotniczka Ruth Nicols, dokonując wczoraj lotu w St. John (New Brunswick) uległa wypadkowi.

Blask słońca oślepił chwilowo lotniczkę, co spowodowało fałszywy manewr. Aparat został zniszczony. Miss Nicols, która doznała ciężkich obrażeń, przewieziono do szpitala. Należy zauważyć, że katastrofa ta przerwała lot transatlantycki, zamierzony przez lotniczkę.

Międzynarodowy zjazd wydawców

obraduje w Paryżu.

Paryż, 23 czerwca
(Polska Agencja Telegraficzna)

Otwarto tu międzynarodowy zjazd wydawców. Otwarcia dokonał prezes rady miejskiej de Castellance. W zjeździe bierze udział 16 państw. Imieniem delegacji polskiej zabrał głos p. Mortkowicz, którego przemówienie przyjęto zostało gorącemi oklaskami.

W czwartek prezydent republiki podejmuje śniadaniem 12 najwybitniejszych uczestników kongresu. Wśród zaproszonych znajduje się i delegat Polski p. Mortkowicz.

Kongres obrony pokoju.

Paryż, 23 czerwca
(Polska Agencja Telegraficzna)

Obraduje tu I międzynarodowy kongres zrzeszeń zorganizowanych celem obrony pokoju przez uszanowanie traktatów. W zjeździe biorą udział komitety: francuski, polski, rumuński, czechosłowacki i jugosłowiański. Na czele komitetu francuskiego stoi prof. Lallemande, członek Akademji Nauk. Generalnym sekretarzem jest znany pisarz polityczny Andre Cheradam.

Delegatami polskimi są pp. Zdzisław Lubomirski, prof. Dębiński, Łypacewicz, sen. Wielowieyski, b. wice-marszałek sejmu Jan Dębski oraz pp. Olchowicz i poseł Zaleski.

Nautilus

przybyła do Cork.

Londyn, 23 czerwca
(Polska Agencja Telegraficzna)

Łódź podwodna „Nautilus" przyholowana została przez okręt „Woyning" do Cork.

„Mąż-kochanek"

przepojony namiętnością dramat ludzkich serc, miłości i poświęcenia

W rolach głównych:
UROCZA CATHERINE DALE OWEN
i pełen temperamentu
Warner Baxter.
Najbliższy program CASINA

Paszport zagraniczny 200 zł.

Zmiana opłaty potwierdzona została urzędowo i nie dotyczy paszportów ulgowych.

WARSZAWA, 23 czerwca.

Wiadomość nasza o podwyższeniu opłat za paszporty zagraniczne w ciągu dnia jutrzejszego potwierdzona została urzędowo. Nowa taryfa opłat za paszporty zagraniczne, mimo iż niedawno jeszcze zaprzeczano doniesieniom o podwyższeniu, musiała stać się faktem ze względu na to, że rząd poszukuje coraz nowych źródeł podnoszących dochody skarbowe.

OPŁATY ZA PASZPORTY ZAGRANICZNE ZWYKŁE PODNIESIONE ZOSTAŁY DO 200 ZŁ,

a za paszporty wielokrotne, które dotychczas kosztowały 250 zł. na 350 zł. Opłaty za wszelkiego rodzaju

PASZPORTY ULGOWE UTRZYMANE ZOSTAŁY BEZ ZMIAN,

gdyż są uregulowane ustawowo.

***

Kanclerz Brüning przez radjo.

Szef rządu Rzeszy wskazuje na inicjatywę prez. Hoovera jako na podstawę do osiągnięcia światowej równowagi gospodarczej.

Berlin, 23 czerwca (Telegram wł. „Republiki").

W dniu wczorajszym o godz. 11-ej wiecz. Kanclerz Rzeszy dr. Bruening wygłosił w berlińskiej stacji radjowej przemówienie, które zostało transmitowane przez wszystkie niemieckie rozgłośnie... Treść tego przemówienia jest w olbrzymim skrócie następująca:

Na wstępie swej mowy kanclerz zaznaczył, iż **projekt Hoovera udzielenia Niemcom rocznego moratorjum spłat reparacyjnych nie tylko przyczyni się w znacznym stopniu do wzmocnienia wzajemnego zaufania** w dziedzinie międzynarodowej polityki gospodarczej, co jednocześnie **odegra doniosłą rolę w rozbudowie gospodarczej świata,** lecz również zbliży poszczególne kraje pod względem politycznym, likwidując dotychczasowy stan nieufności i naprężenia.

W ten sposób dzięki pokojowej współpracy Stanów Zjednoczonych idea pokoju światowego wkroczy na realne tory.

Niemcy z całych sił popierać będą akcję, zainicjowaną przez Hoovera.

Przedewszystkiem Rząd niemiecki dążyć będzie do zlikwidowania wszelkich nieporozumień między Rzeszą a Francją.

Po zrealizowaniu projektu Hoovera, zdaniem Bruening'a, można będzie na drodze bezpośrednich pertraktacyj łatwo usunąć wszelkie przeszkody, uniemożliwiające harmonijną współpracę tych dwuch krajów.

Bruening żywi przeświadczenie, iż Niemcy i Francja wobec doniosłych celów i zadań, które czekają na rozwiązanie, znajdą wspólną platforme, na której osiągnięte zostanie wzajemne porozumienie i zgoda.

Awantury na uniwersytecie wiedeńskim

Kilkunastu studentów pobitych do krwi

Wiedeń, 23 czerwca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Najwyższy trybunał administracyjny wydał dziś orzeczenie, znoszące jako sprzeczne z ustawą rozporządzenie senatu akademickiego uniwersytetu wiedeńskiego w sprawie organizacji studentów na zasadach narodowościowej i rasowej. W motywach powiedziane jest, że organizacja taka mogłaby istnieć tylko w drodze ustawodawczej.

Na wiadomość o orzeczeniu najwyższego trybunału administracyjnego, studenci narodowo-socjalistyczni na uniwersytecie urządzili demonstracje, w ciągu których pobili do krwi kilkunastu studentów z obozu przeciwnego. Po wyparciu studentów socjalistycznych i żydowskich z gmachu uniwersytetu, urządzili studenci narodowo-socjalistyczni w auli uniwersytetu zgromadzenie, na którem powzięto rezolucję na mocy której, żydom będzie przez cały tydzień wzbroniony wstęp do gmachu uniwersytetu. Senat akademicki zarządził zamknięcie uniwersytetu.

Organizacje polityczne w Gdańsku

winny zrzucić mundury.—Mowa posła polaka została z uwagą wysłuchana w sejmie gdańskim.

Gdańsk, 23 czerwca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Oczekiwane z wielkiem naprężeniem dzisiejsze posiedzenie sejmu gdańskiego odbyło się w atmosferze prawie zupełnego spokoju. Obfity porządek dzienny zawierał szereg projektów ustawy prasowej, która została przekształcona dzięki poprawkom w ustawie o zabezpieczenia porządku publicznego. Deklarację protestującą przeciwko ustawie odczytał w imieniu frakcji socjalistycznej b. przewodniczący sejmu Gehl.

Dłuższe przemówienie wygłosił poseł Czarnecki. Oświadczył on, że ustawa bynajmniej nie rozwiązuje zagadnienia bezpieczeństwa w Gdańsku, który jako miasto, handlowe, bardzo cierpi z powodu stałych zaburzeń i walk politycznych. **Jedynem rzeczywistem rozwiązaniem wytworzonej sytuacji byłoby zastosowania władz gdańskich do zaleceń rady Ligi narodów, a w szczególności wskazań ministra W. Brytanji Hendersona. Takiem rozwiązaniem byłoby wprowadzenie bezwzględnego zakazu noszenia mundurów przez organizacje polityczne.** Przemówienie Czarneckiego wysłuchane było przez izbę i ławy senackie, gdzie zasiadł m. in. prezydent senatu dr. Ziehn z wielką uwagą. Zwykle mających miejsce podczas przemówień posłów polskich wrogich wyrzutów i przerywań, prawie nie było. Projekt ustawy o pełnomocnictwach dla senatu w zakresie bezpieczeństwa publicznego, ze względu na to, że wniesiony on został do sejmu dopiero wczoraj, nie był dziś dyskutowany. Dyskusja nastąpi dopiero w czwartek.

Dźwiękowe Kino
„CASINO"

Dziś i dni następnych.

Wielki film Foxa z życia żołnierzy **Legji Cudzoziemskiej** p. t.

„Kwiat Algieru"

z udziałem fertycznej paryżaneczki **Fifi Dorsay**
i męskiego **I. Harolda Murray**

Nadprogram dodatek dźwiękowy Foxa i aktualnoś i kra,owe.

Dziś pocz. o godz 6 ej. Na I-szyseans **ceny zniżone.**

Poincare

dziekanem paryskiej rady adwokackiej.

Paryż 23 czerwca

Dziś odbyły się tu doroczne wybory do paryskiej Rady Adwokackiej.

Dziekanem Rady obrano p. prezydenta Poincarego, który otrzymał 804 głosy na 952 głosujących.

Wdowa po prezydencie Wilsonie

przybyła do Paryża.

Paryż, 23 czerwca

Pani Wilson z siostrzenicą przybyła dziś do Paryża.

Ambasador Chłapowski z małżonką udał się do hotelu gdzie zatrzymała się pani Wilson, aby ją powitać.

Tłoczyński zwycięża

w Wimbledon.

Dziś po poł. w drugim dniu międzynarodowych zawodów tenisowych Tłoczyński w drugiej rundzie gry pojedyńczej panów odniósł zasłużone zwycięstwo, pokonywując w trzech setach 7:5, 6:4, 6:4 mistrza tenisowego armji brytyjskiej kpt. Janesona.

Jędrzejewska pokazała klasyczną grę z wielokrotną championką W. Brytanji Godefrse, której uległa jednak w stosunku 6:2, 4:6, 3:6.

Roosevelt Field, 23 czerwca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Lotnicy Wiley Post i Harold Gatty odlecieli dziś rano do Harbour Grace w Nowej Ziemi, skąd niemal niezwłocznie mają podjąć dalszy lot w kierunku Londynu. Lotnicy spodziewają się przelecieć około 25.000 mil w 10 etapach, rozłożonych na 7 dni, zatrzymując się w Berlinie, Moskwie i kilku miastach Syberji, skąd wreszcie drogą na Alaskę powrócić mają do Chicago

Dziewięćset pulard.

Artykuł ten mógłby nosić i inny tytuł: poważnie—**„Trzy godziny w Gourdon“**, zjadliwie — **„Uścisk mistyka“**, patetycznie—**„Mont Everest optymizmu“**. Nie zmieniłoby to jednak w niczem istoty rzeczy.

Równocześnie niemal Europa była świadkiem trzech fascynujących i ważkich wydarzeń — piszemy równocześnie, bowiem te kilka, czy kilkanaście dni interwału, nie grają właściwie żadnej istotnej roli, są tak nikłe w swej wadze, iż dzielone przez nie zjawiska rozpatrywać możemy, jako odbywające się w tym samym czasie. Foscynującemi temi zdarzeniami są: **wizyta w Chepuers, manifestacje wrocławskie i wielka mowa Briand'a w Gourdon.**

Wyniki i przebieg Chequers'kich rozmów okryte są jeszcze tajemnicą—mamy tylko **przypuszczenia, domniemania, podejrzenia;** manifestacje wrocławskie są wzamian **jasne,** najzupełniej, sprecyzowane bez niedomówień, **nie pozostawiają żadnej wątpliwości;** wielka mowa guordońska jest znana nam również, — znana w genezie — znana w treści — znana w wynikach. W obecności 5,000 blisko kombatantów wyłożył p. Brjand swoje poglądy, a raczej — nie, **swoją filozofję pokoju i wojny,** swoje credo aktywnego działacza politycznego, piastującego tekę ministra spraw zagranicznych jednego z pierwszorzędnych mocarstw świata.

Wielka mowa p. Briand'a wygłoszoną została na bankiecie. Prasa francuska doniosła nie tylko o zgotowanem panu Briandowi entuzjastycznem przyjęciu, lecz jeszcze podała nawet, iż urządzający bankiet restaurator sprowadził: **100 kg. sardynek, 525 kg. łososia, 1,300 pęczków rzodkiewek, 900 kg. polędwicy, 900 pulard, 25 beczek wina i t. d.**

Nie może być mowy o stanowisku niechętnem do polityki pokoju. Polityka pokojowa jest nie tylko dezyderatem większości ludów, nie tylko oficjalną doktryną wszystkich państw — jest jeszcze, gdy chodzi o nas, o Polskę, **podstawowem założeniem, zasadniczą przesłanką naszej polityki państwowej.** Może być jednak mowa o tem, czy pacyfizm wyznawany szczerze przez większość ludów, a oficjalnie przez wszystkie ludy, nie gra jednocześnie roli podwójnej: **czy nie jest on równocześnie złotą walutą w rękach jednych, a fałszywym „z góry protestowanym“ weksiem w rękach drugich.** Czy ci, którzy go głoszą, nie pozwalają mimo woli, aby pacyfizm w ich ujęciu, i ich metodach realizacji, nie służył **rozgrywką dla tych, którzy chcą go użyć nie tyle jako stawki, ile jako środka politycznego szantażu, politycznego wymuszenia, jako dźwigni, użytej na podważanie tego właśnie, czemu ma on służyć, pokoju świata.**

Łączne rozpatrywanie wizyty w Chequers, mowy w Gourdon, manifestacji wrocławskiej i — wreszcie — krytycznych, politycznych dni niemieckich, kiedy ważyły się losy obecnego gabinetu Rzeszy, **nasuwają poważne refleksje na poruszony wyżej temat.**

Pan Briand sądzi, iż wystarczy ażeby wszyscy — **by wszystkie ludy i wszystkie rządy, istotnie chciały pokoju, aby uniknąć możliwej wojny.** I oto powstaje zagadnienie, czy jeżeli w gronie tych szczerze chcących pokoju, znajdzie się **jeden rząd, jeden naród,** pragnący go fikcyjnie, a raczej godzący się nań pod warunkiem akceptacji jego niezaszczalnych postulatów, to, czy szczery pacyfizm pierwszych nie posłuży **środkiem wciągnięcia ich w sferę ustępstw i ofiar sprzecznych zarówno z ich żywotnemi interesami, jak i naruszających możliwość istotnego, sprawiedliwego, trwałego pokoju świata.**

Dążenie do wielkiego celu powoduje zawsze gotowość do ustępstw gwoli jego osiągnięcia, powoduje zawsze gotowość do pewnych ofiar **w imię tego właśnie celu.** Ofiary raz poniesione mogą być i bywają, zazwyczaj, uzupełniane następnemi, — aby uporem, czy obstawaniem, nie marnować tego co rzekomo już uzyskano, aby nowa odmowa nowej ofiary nie spowodowała spełznięcia na niczem, nie spowodowała **zmarnowania ofiar już poniesionych.** I oto wystarcza, aby znalazł się zasadniczy a **fałszywy kontrahent,** aby znalazł się ten, dla którego ideał jest tylko **środkiem moralnej presji,** moralnego szantażu, aby kontrahent uczciwy znalazł się w położeniu beznadziejnem, w położeniu ustępującego uczciwie i szczerze, na rzecz obłudnego, wyzyskującego, świadomie szantażującego, gracza.

Sprawa pokoju jest w dużym stopniu — jeżeli nie w decydującym stopniu **sprawą psychiki.** I oto zestawienie dwuch kategorji faktów: **pogodnego bankietu w Gourdon, z optymistyczną, idealistyczną mową Brianda,** szczerego pacyfizmu większości ludów. **Z wynikami wyborów do parlamentu Rzeszy, unją celną austrjacko - niemiecką, wysuwanymi projektami planu Younga, marszem w obliczu byłego następcy tronu, marszałków i generałów w cesarskich mundurach, 150,000 byłych żołnierzy, malborgskiej mowy Hindenburga, oświadczenia niemieckich polityków i nastroju prasy niemieckiej** — zmusza do poważnego zastanowienia się, czy nie mamy właśnie wypadku, kiedy **idealizm jednych jest terenem rozgrywki dla zachłanności drugich.**

Dobry przykład ma wielkie znaczenie —ale dla tych tylko, którzy zdolni **są z niego skorzystać,**—dla tych zaś, którzy uważają go jako przegraną kartę przeciwnika, grać może jedynie rolę zachęty dla dalszej gry w myśl własnych, świadomie sprzecznych, agresywnych postulatów.

Nie znaczy to bynajmniej, aby należało się wyrzekać pacyfizmu. Nie znaczy to bynajmniej, aby przeciwstawiać się idealistycznym poglądom Brjanda—nasuwa się jednak myśl, czy twarosza ręka w stosunku do podejrzanego (wyrażamy się najłagodniej) gracza, czy zatamowanie tempa ustępstw i znacznie powolniejsze tempo wylewów nie posłuży jako środek takiego działania na psychikę niemiecką, które pozwoli na mocniejszych fundamentach budować gmach przyszłego pokoju.

Bowiem przyszły pokój jest zawsze aktem woli — a akt ten musi być aktem szczerej i istotnej woli wszystkich kontrahentów.

Władysław Ludwik Evert.

Niemcy nie płacą odszkodowań

Depesza prezydenta Hindenburga do prez. Hoovera. — Francja jeszcze się nie zgodziła. — Moratorjum wchodzi w życie w lipcu? Spodziewają się zupełnego skreślenia długów reparacyjnych.

Z Berljna donoszą nam:

Oświadczenie prezydenta Hoovera nadeszło do Berlina od ambasadora niemieckiego w Waszyngtonie jako obszerna depesza szyfrowana ubiegłej soboty rano. W nocy z piątku na sobotę wysłał

prezydent Hindenburg depeszę do prezydenta Hoovera,

w której odmalował niezwykle ciężkie położenie swego kraju i oświadczył, że **Niemcy nie będą w stanie zapłacić najbliższej raty reparacyjnej.**

Gdy telegram prez. Hindenburga nadszedł do Waszyngtonu orędzie prezydenta Hoovera było już ogłoszone.

Bezpośrednim skutkiem inicjatywy prezydenta Stanów Zjednoczonych dla Niemiec będzie fakt, iż

od dnia 15 lipca w przeciągu jednego roku nie będą Niemcy potrzebowały płacić poza nieznacznemi procentami,

ani centa spłat z tytułu odszkodowań wojennych. Oznacza to dla Niemiec ulgę w wysokości

półtora miljarda marek.

W ciągu tego roku liczą Niemcy na dalsze zmiany zarówno w dziedzinie reparacji jak i zagadnienia rozbrojenia.

Oczywista, że moratorjum wejdzie wtedy w życie gdy z jednej strony zaakceptują je wszystkie państwa wierzycielskie Niemiec, z drugiej zaś strony, gdy uchwali je kongres Stanów. Kongresu jest prez. Hoover pewien, bowiem, nim wydał orędzie, zbadał doskonale grunt pod tym względem. Anglja, Włochy i Japonja wyraziły już zgodę na propozycję Hoovera —

pozostaje tylko Francja,

której koła finansowe wskazują na to, że francuski udział w reparacjach nie pokrywa się ze spłatą francuskiego długu wobec Ameryki i że różnica wynosi około 75 miljonów dolarów.

Wystąpienie Hoovera nie ma tylko znaczenia posunięcia rozrachunkowego między stronami, jest ono w pierwszym rzędzie

niezwykle doniosłym aktem historycznym,

stwierdzającym odstąpienie Stanów Zjednoczonych od polityki izolacji.

Okres moratorjum wykaże, w jakim stopniu wpływają spłaty reparacyjne na nasilenie ogólnoświatowego kryzysu gospodarczego.

Sfery niemieckie nie ukrywają nadziei, iż za moratorjum pójdzie

zupełne skreślenie długów reparacyjnych.

Nie jest bowiem do pomyślenia, by po roku załagodzenia kryzysu, wywoływać znów jego widmo przez podjęcie dalszych spłat....

Wojskowi jadący na urlop

płacić będą od 1 lipca gotówką za ulgowy bilet kolejowy.

Warszawa. 23 czerwca

Z dniem 1 lipca wchodzi w życie nowa taryfa kolejowa dla wojskowych, przewidująca, że przejazdy wojskowych opłacane będą w kasach kolejowych gotówką. Dotychczas przejazdy wojskowych na kolejach odbywały się na zasadzie kredytowej. Obecnie w związku z zarządzeniami usprawniającemi działalność wszystkich resortów ministerjalnych, przewozy kredytowe wojskowych na kolejach ustaną.

Nowa taryfa kolejowa dla wojskowych przewiduje, że za przejazd służbowy płacić będzie ministerstwo spraw wojskowych jedną piątą taryfy normalnej a za przejazdy urlopowe **płacić będą wszyscy wojskowi gotówką w kasach kolejowych również jedną piątą części ceny normalnego biletu.**

Dla pewnej rekompensaty dla wojskowych, którzy ponosić będą obecnie wydatki z tytułu swych podróży, w projekcie nowej taryfy kolejowej dwukrotnie w ciągu roku korzystać będą z 50-procentowej ulgi przy przejazdach żony i dzieci wojskowych.

Dotychczas rodziny wojskowych z ulg kolejowych nie korzystały.

Protest wyborczy bloku B. B. W. R.

został przez sąd w Poznaniu oddalony.

Warszawa, 23 czerwca

Sąd Najwyższy rozpatrywał dziś protest przeciwko wynikom wyborów do sejmu w okręgu 34 obejmującym Poznań - Miasto.

Protest ten zgłoszony był przez B. B. W. R.

Kompletowi sądzącemu przewodniczył sędzia Wyrobek w asyście sędziów Zaborowskiego i Jureckiego. Protest wyborczy oddalony został ze względów formalnych, a mianowicie dlatego, że mężowie zaufania BBWR. nie wnieśli protestu do protokułów komisji okręgowej. W ten sposób sam zarzut przeciwko nadużyciom wyborczym obalonym nie został. Według brzmienia protestu zarzut polegał na tem, że w kilkudziesięciu wypadkach stwierdzono przez naocznych świadków, że członkowie komisyj obwodowych i niektórzy przewodniczący działali tendencyjnie na korzyść stronnictwa narodowego i w ten sposób, że dawali głosującym do głosowania koperty, w których uprzednio umieszczone były kartki z nr. 4. Naskutek tego o ile wyborca kładł do koperty kartkę z nr. 4, głos był ważny, albowiem kartki o jednakowych numerach uważane są normalnie za ważny jeden głos, jeśli natomiast głosujący kładł inny numer, naprzykład 1 lub 7, wówczas głos był unieważniony z powodu dwuch różnych numerów.

W ten sposób w Poznaniu unieważniono kilka tysięcy głosów, które padły na listę nr. 1.

Kopenhaga, 22 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Król przyjął dziś na zamku w Christiansborgu na audjencji pożegnalnej posła Rzplitej Michałowskiego.

SPORT

Pierwsze zwycięstwo

Tłoczyńskiego w Wimbledon.

W poniedziałek rozpoczął się na reprezentacyjnych kortach tenisowych w Wimbleden doroczny turniej tenisowy. W pierwszym dniu spotkań mistrz Polski Ignacy Tłoczyński odniósł świetny sukces, bijąc znanego tenisistę angielskiego Patridga w trzech setach 6:2, 6:1, 6:1. Polak grał doskonale i przez cały czas meczu znacznie górował nad przeciwnikiem.

Łodzianie na mistrzostwach

kolarskich Polski.

Jak już donosiliśmy, odbędą się w nadchodzącą niedzielę w Warszawie mistrzostwa kolarskie Polski na torze. W dniu wczorajszym ustalono ostatecznie którzy kolarze łódzcy reprezentować będą Łódź na tegorocznych mistrzostwach, a mianowicie: Zybert, Brauner, Schmidt (Union), Raab (IKP), Paul (Szturm), Kapłan i Milsztein (Hakoah). Łodzianin Einbrott odbywający obecnie służbę wojskowa startować będzie w barwach WKS—Unja—Lublin.

***

Zapowiedziane na nadchodzącą niedziele w Warszawie walne zebranie Polskiego Zwiazku Towarzystw Kolarskich zostało odroczone na termin późniejszy z powodu ciężkiej choroby prezesa Z. P. T. K. p. Mieczysława Bodalskiego.

Mistrzostwa atletyczne Polski.

W nadchodzącą niedzielę i poniedziałek odbędą się w Warszawie mistrzostwa atletyczne Polski w zapasach i podnoszeniu ciężarów. W zapasach faworytem jest reprezentacja Śląska, natomiast w podnoszeniu ciężarów Łódź, w której barwach startować beda przeważnie zawodnicy Bar-Kochby łódzkiej.

Sukces Ł.K.S-u

w Zduńskiej Woli.

Ubiegłej niedzieli rozegrał ŁKS propagandowe spotkanie piłkarskie w Zduńskiej Woli z tamtejszym Sokołem.

Drużyna ŁKS-u uzyskała zwycięstwo w stosunku 11:0 (8:0), przyczem 8 bramek uzyskali czerwoni w ciągu pierwszego kwandransu.

Bramki dla ŁKS-u uzyskali: Herbstreich 4, Tadeuszewicz 3 oraz Król i Sztollenwerk po dwie.

Motocyklowe Grand-Prix Polski.

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się na Śląsku jedna z najpoważniejszych imprez motocyklowych w Polsce p. n.: „Motocyklowe Grand Prix".

Jednocześnie odbędzie się plakietowy zjazd gwiaździsty, w którym wezmą również bardzo liczny udział motocykliści Unionu i Bar-Kochby łódzkiej.

Walka o tytuł

najlepszego strzelca ligowego.

W r. b. najgroźniejszymi strzelcami ligowymi są Herbstreich (ŁKS) i Kisieliński II z Wisły. Obecnie Herbstreich posiada 11 zdobytych bramek, zaś Kisieliński 10. W nadchodzącą niedzielę na meczu ŁKS—Wisła obaj ci strzelcy mają okazję polepszyć swoje szanse.

Mistrzostwa piłkarskie klasy B.

Po niedzielnem zwycięstwie WIMY nad Makkabi, szanse zwycięzcy w rozgrywkach o mistrzostwo klasy B znacznie się powiększyły. Obecnie najpoważniejszymi kandydatami do tytułu mistrza są: Sokół zgierski i WIMA, przyczem warto zaznaczyć, że zgierzanie nie stracili dotąd ani jednego punktu. Pozostałe zespoły B-klasowe nie są już w stanie odegrać poważniejszej roli w grach o mistrzostwo.

Obory i stajnie w śródmieściu

zostaną przymusowo zlikwidowane.

Na przedmieściach Łodzi, a nawet i w centrum, w wielu domach mieszkalnych znajdują się obory i stajnie. Niektóre mieszczą się przynajmniej w oddzielnych budynkach, jednakże spora ilość krowiarni znajduje się

nawet w mieszkaniach,

przeznaczonych dla użytku ludzkiego, w bezpośredniem sąsiedztwie z „dwunożnymi lokatorami domu".

Nie trzeba chyba nikomu tłumaczyć, że podobny stan rzeczy z punktu widzenia higieniczno-sanitarnego jest

wręcz niedopuszczalny.

W końskich i krowich apartamentach gnieżdżą się roje much dając się w porze letniej dotkliwie we znaki wszystkim mieszkańcom domu. Stanowią one istną plagę i narażają lokatorów na niebezpieczeństwo, gdyż zarażają pokarmy.

Obecnie, jak nas informują, władze zdecydowały się wreszcie zlikwidować szereg stajni i krowiarni, znajdujących się w domach mieszkalnych, w dzielnicach gęsto zaludnionych. Likwidacja ma nastąpić

w ciągu najbliższych tygodni.

Jednocześnie warto zaznaczyć, że na zasadzie rozporządzenia nadzwyczajnego komisarza do walki z epidemją, władze administracyjne mogą tego rodzaju zakłady likwidować w każdej chwili.

To też mieszkańcy domów, w których znajdują się obory czy stajnie w bliskiej odległości od mieszkań, powinni zwracać się do władz i powołując się na odnośne rozporządzenie, prosić o interwencję. Spraw tych nie wolno lekceważyć, gdyż obory i stajnie mogą stać się rozsadnikiem najgroźniejszych chorób. (d).

Mordercy posterunkowego Korzeniowskiego

stanęli wczoraj przed sądem

Piotrków, 23 czerwca.

Wczoraj na godzinę 10 rano wyznaczony był przed tutejszym sądem okręgowym znany proces morderców ś.p. posterunkowego Jana Korzeniowskiego, który w nocy z dnia 9 na 10 października roku ubiegłego zamordowany został w Sulejowie pod Piotrkowem. Morderstwo to odbiło się głośnem echem po całym kraju. Sprawa nie została rozpoczęta w oznaczonej godzinie, gdyż jeden z morderców Antoni Chojnacki został przed kilku dniami sprowadzony do Łodzi na sprawę i przesiadywał w łódzkiem więzieniu.

Dopiero na telefoniczne żądanie sądu przewieziono go na godzinę pierwszą karetką więzienną do Piotrkowa.

O godzinie pierwszej rozpoczęła się rozprawa. Na ławie oskarżonych zasiedli Władysław Kałada lat 30, Wiktor Włościański lat 29, Antoni Chojnacki lat 31 i Józef Kłys lat 29. Oskarżeni byli już kilkakrotnie karani. Akt oskarżenia zawiera 20 stron pisma maszynowego. Rozprawa potrwa prawdopodobnie 4 dni Zawezwano około 80 świadków. Przewodniczy sądowi wiceprezes sądu Chorzeski w asyście sędziów Nowakowskiego. Oskarża podprokurator Mościcki.

Tomaszów-Mazowiecki.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Sensacyjny proces w Tomaszowie

Dyr Antoniewicz uniewinniony

Tomaszów Maz. 23 czerwca.

Sensacyjny proces dyr. Tadeusza Antoniewicza i sekretarza Józefowskiego znalazł się w dniu wczorajszym na wokandzie tutejszego sądu grodzkiego pod przewodnictwem sędziego Grygosińskiego. Podczas procesu zaszedł incydent z radnym Zarzeckim, który został przez sąd usunięty z sali i skazany na 3 dni aresztu.

W lutym ub. roku dyr. Antoniewicz wraz z trzema innemi osobami bawiąc u ówczesnego komisarza kasy chorych domagał się zwolnienia kilkunastu urzędników, uważając ich za wrogów państwa, Komisarz Kazek zażądał na piśmie nazwisk urzędników które dyrektor Antoniewicz nadesłał w liście komisarzowi kasy chorych.

Urzędnicy ci złożyli skargę na dyr. Antoniewicza, oraz sekretarza p. Józefowskiego o zniesławienie. Sąd po wysłuchaniu świadków wydał wyrok uniewinniający dyr. Antoniewicza i p. Józefowskiego. Oskarżonych bronił adw. Nowachowicz z Piotrkowa, zaś ze strony oskarżycieli występował adwokat Różycki. Urzędnicy mają wnieść apelację.

OBÓZ LETNI TOW. SPORTOWEGO KRUSZE I ENDER POD TOMASZOWEM.

Około wsi Brzóstówka rozbił swe namioty obóz towarzystwa sportowego firmy Krusze i Ender w Pabjanicach. W obozie znajdują się pracownicy firmy oraz członkowie klubu sportowego pod przewodnictwem dyrektora fabryki p. Kaneneberga. Obóz posiada połączenie telefoniczne, radjo i inne udogodnienia.

Obóz ma trwać do połowy lipca.

Słynna partnerka

JOHNA GILBERTA,

niezapomniana bohaterka „WIELKIEJ PARADY",
znakomita gwiazda ekranów amerykańskich

Renée Andorée

w buszującym namiętnościami filmie

„ANGELITA"

najbliższy przebój **Grand Kino**

„Mąż-kochanek"

to

tragedja człowieka,
walczącego o miłość
—— swej żony. ——

Najbliższy program CASINA

Pabjanice.

ŚWIĘTO MŁODZIEŻY.

Wdniu wczorajszym zakończono tydzień dziecka wielką manifestacią dzieci szkolnych i ogólno-szkolna majówką w lesie miejskim.

O godzinie 8 rano z placu firmy Krusche Ender wyruszył do lasu miejskiego kilkutysięczny pochód dzieci z orkiestrą na czele.

Dzieci niosły w rękach chorągiewki, barwne buńczuki, transparenty. Niektóre szkoły zaopatrzyły młodsze dzieci w barwne i fantastyczne czapki.

Wraz z dziećmi do lasu podążyły tłumy rodziców.

Po południu przybyli na miejsce zabawy przedstawiciele władz szkolnych samorządowych i duchowieństwa.

W lesie dzieci otrzymały cukierki i wodę sodową. Przy dźwiękach orkiestry bawiono się do godz. 6 wiecz. poczem młodsze dzieci przewieziono samochodami i wozami do miasta. starsze zaś grupami przyszły do miasta pieszo.

Uroczystość organizował komitet święta dziecka, przy pomocy magistratu i Związku Nauczycielstwa Polskiego.

DWIE DELEGACJE.

Onegdaj bawiły w Pabianicach dwie urzędowe delegacje, które badały prawdziwość zarzutów, postawionych w protestach Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości.

Jedna delegacja, składająca się z przedstawicieli ministerstwa spraw wewnętrznych sprawdzała, czy istnieje możliwość dalszego wyrębu lasu miejskiego przez Stowarzyszenie „Rolnik". Delegacja uznała, że wyrębu można dokonać, lecz powstała kwestja, kto jest do wyrębu uprawniony.

Prawo do wyrębu przedstawiły cztery strony, które wysłały do delegatów ministerstwa swych przedstawicieli: Stowarzyszenie „Rolnik", magistrat m. Pabjanic, obywatele, mieszkający w sąsiedztwie lasu, oraz członkowie Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości. Sprawę, kto ma prawo wyrębu lasu, ma załatwić ministerstwo.

Druga delegacja, składająca się z przedstawicieli urzędu wojewódzkiego, badała prace, dokonywane przez magistrat w rzeźni miejskiej. — Delegacja stwierdziła tu szereg uchybień.

Spostrzeżenia swe delegacja poda do wiadomości w specjalnym protokule

Piotrków Trybunalski

CZERWONY KUR NA WSI.

Z niewiadomych dotychczas przyczyn wybuchł onegdaj pożar we wsi Łękawa w zabudowaniach Biegańskiego i Bienieckiego. Spaliły się zabudowania gospodarskie.

Drugi pożar powstał we wsi Romanówka gm. Rozprza w zabudowaniach Wawrzyńca Budzisza, spłonął dom mieszkalny, obora i stodoła. Straty w obu pożarach wynoszą 8,000 zł.

5-pokojowe

komfortowe

mieszkanie do odstąpienia.

Oglądać od 3 — 5-tej ul. Skwerowa 7, m. 4.

Czerwiec **24** ŚRODA

Dziś Narodzen. św. Jana
Jutro Prospera B. W.

—:—

Wschód słońca	3.16
Zachód słońca	7,59
Wschód księżyca	2.04
Zachód księżyca	12,16
Długość dnia	15.45
Przybyło dnia	8.22

Pobór rocznika 1910

Kto ma się stawić dziś.

Dziś, w środę, dnia 24-go czerwca r. b. powinni się stawić: przed komisją poborową nr. 1 (ul. Zakątna nr. 82) mężczyźni rocznika 1910, zamieszkali na terenie 9-go komisarjatu policji państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: M. N. P. Sz. Sch. T.

Przed komisją Poborową nr. 2 (ulica Ogrodowa nr. 34) mężczyźni rocznika 1911 — ochotnicy — zamieszkali na terenach: 1, 4, 6, 7, 10, 12 — Komisarjatów P.P.

Przed komisją Poborową nr. 3 (Al. Kościuszki nr. 21) mężczyźni rocznika 1908 i 1909 kat, „B" t.j. poborowi którzy z powodu obłożnej choroby lub innych ważnych powodów nie mogli się stawić w wyżej oznaczonych terminach, a którzy zamieszkują na terenach: 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13, 14 Komisarjatów Policji Państwowej.

Ruch budowlany

Przybyło 3568 izb

Jak wynika z danych, opracowanych przez główny urząd statystyczny, w I kwartale r. b. wykończono ogółem na terenie całej Polski 372 budynki, z czego 306 budynków mieszkalnych, 23 przemysłowych i handlowych, 14 użyteczności publicznej, oraz 29 innych budynków. Pozatem ukończono całkowicie 89 nadbudówek, w tem 72 mieszkalne, 7 przemysłowych i handlowych, 3 użyteczności publicznej i 7 innych.

W ciągu kwartału rozpoczęto ogółem budowę 312 nowych budynków (259 mieszkalnych, 10 przemysłowych i handlowych, 2 użyteczności publicznej i 41 innych), oraz 34 nadbudówki, wszystkie mieszkalne.

Ogółem w nowych budynkach przybyło 1.294 mieszkań, obejmujących 3.568 izb. Z tej liczby w nowych domach znajduje się 1.095 mieszkań o 3.180 izbach, oraz w nadbudówkach i dobudówkach 199 mieszkań o 388 izbach.

Z pośród nowych mieszkań jest 336 jednoizbowych, 292 — dwuizbowych, 315 — 3-izbowych, 216 — 4-izbowych, 88 — 5-izbowych, 23 — 6-izbowych, 11 — 7-izbowych i 13 — 8-izbowych i większych.

W budynkach rozpoczętych znajduje się 1.098 mieszkań o 2.889 izbach, z czego w nowych budynkach 1.009 mieszkań o 2.712 izbach, w nadbudówkach zaś 89 mieszkań o 177 izbach.

Zawody strzeleckie

o odznakę I, II i III klasy.

Dbając o rozwój sportu strzeleckiego wśród członków Związku Strzeleckiego — komenda garnizonu Związku Strzeleckiego Łódź-miasto przeprowadza w dniach 24, 25 i 26 czerwca b. r. w godzinach popołudniowych zawody o odznakę strzelecką III, II, i I klasy na strzelnicy W. K. S., dla członków Zarządów i Komend wszystkich oddziałów Związku Strzeleckiego na terenie m. Łodzi.

Powyższe zawody są dalszym etapem zawodów strzeleckich z broni małokalibrowej zainicjowanych wzorem propagandowych zawodów i mają na celu realizowanie hasła: „Każdy członek Związku Strzeleckiego posiada odznakę strzelecką".

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Plac Kościelny 10), A. Charemzy (Pomorska 12), E. Müllera (Piotrkowska 46), M. Epsztajna (Piotrkowska 225), Z. Gorczycheго (Przejazd 59), G. Antoniewicza (Pabjanicka 50). (p).

List „mandolinistki" do Kowalskiego.

Tomesówna cofa oskarżenie o czyny lubieżne, za które arcybiskup marjawicki został skazany na 4 lata więzienia.

Władze prokuratorskie przeprowadzą dodatkowe dochodzenie

„Dzień Dobry" donosi:

Przed kilkoma dniami w Płocku i okolicy ukazał się **nadzwyczajny dodatek pisma marjawitów** „Królestwo Boże na ziemi". Dodatek ten kolportowany bezpłatnie przez zakonników i zakonnice zawierał list, nadesłany do klasztoru na ręce Kowalskiego przez

b. „mandolinistkę", Marcjannę Tomesównę

(siostrę Baptystę).

Tomesówna była jednym z głównych świadków w procesie Kowalskiego o czyny lubieżne.

List ten brzmi:

„Najprzewielebniejszy Ojcze!!!

Ojcze Arcybiskupie, ja bardzo przepraszam Ojca, że tak strasznie znieważyłam Ojca osobę i wogóle całe Dzieło Boże tak brutalnemi słowami, a przedewszystkiem, **że**

to było kłamstwo.

Naprzykład, tak mówiłam, że ja siedziałam na kolanach i wtedy mnie Ojciec obejmował, i całował i dopuszczał się wielu innych rzeczy, więc

zaprzeczam temu wszystkiemu.

Ale teraz już dłużej nie mogę się z tem pogodzić i sumienie mi tak nie pozwala dłużej iść tą drogą fałszu i obłudy, i pragnę, żeby jaknajprędzej cały świat się o tem dowiedział, że to było kłamstwo, jakie tylko może być w największym stopniu. Żal mi tego człowieka, że tak niewinnie cierpi, za co i dlaczego? Za te jego dobre uczynki. To, co mówili wszyscy świadkowie, no i ja, było wszystko zemsta, jak naprzykład: Ja byłam wydalona z klasztoru za to, że byłam posądzona o czyn niemoralny z Banasiakiem, on taki na tym punkcie czysty, że gdy mu powiedziano o tem, to w tej chwili **kazał mi zdjąć habit i ze Zgromadzenia usunąć.**

Nie pozwolił sobie wytłumaczyć, do tego stopnia był czysty, że się bał, żeby jakikolwiek brud nie wdarł się poza mury klasztoru, więc nie mógł się dopuścić żadnem prawem tych rzeczy, które na niego są rzucane. To jest **nieprawda, ten zarzut i ta potwarz,** która jest rzucona na niego, to jest piersze kłamstwo, jakie tylko być może. Ja po wydaleniu z klasztoru byłam zdenerwowana i w bardzo krytycznem położeniu, a do tego byłam namawiana i w tych nerwach i niedostatku zgodziłam się rzucić na tego człowieka to kłamstwo, ale teraz coraz bardziej mi sumię nie wyrzuca i nie daje mi spokoju i męczy mnie, jak ogień piekła. Więc poszłam za własnem sercem i sumieniem i naprawdę pragne, żeby cały świat się dowiedział, że to było i jest kłamstwo. Najdroższy Ojcze, bardzo proszę to wydrukować w gazecie, żeby to czytali wszyscy.

Marcjanna Tomesówna. S. Baptysta.

★

Tak brzmi ten list...

Zdumienie ogarnia, gdy go się czyta. Mimowoli ciśnie się na usta pytanie:

kiedy kłamała „siostra Baptysta",

wówczas, gdy na rozprawie sądowej oskarżała Kowalskiego o czyny lubieżne, za które otrzymał wyrok więzienia, czy też teraz, pod wpływem jakichś nieznanych jeszcze okoliczności?..

B. mandolinistka twierdzi, że kłamała wówczas, a teraz mówi prawdę.

Ale czy można wierzyć komuś, kto już raz skłamał i to przed sądem?

Władze prokuratorskie powinny zainteresować się osobą tej „siostry".

Na zatrudnienie bezrobotnych

rząd wyasygnował dodatkowe sumy

W ostatnich dniach bawiła w Warszawie wspólna delegacja związku „Praca", związków klasowych i związku chrześcijańskiej demokracji. Delegacja była przyjęta przez ministra pracy i opieki społecznej Hubickiego i wiceministra skarbu Starzyńskiego, których prosiła o wyasygnowanie funduszów, które pozwoliłyby na odpowiednie uruchomienie robót publicznych w większym, niż dotychczas zakresie. Delegacja powoływała się na przyrzeczenia dane w tej sprawie przez b. ministra skarbu Matuszewskiego, prosząc jednocześnie o zrealizowanie tych przyrzeczeń.

Starania delegacji zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem, gdyż **ministerstwo pracy i opieki społecznej przyznało Łodzi na roboty publiczne 300 tysięcy złotych w formie zapomogi bezzwrotnej,** zaś ministerstwo skarbu zgodziło się na **udzielenie pożyczki w wysokości 1 miljona złotych, o czem już donosiliśmy.** Udzielenie jednomiljonowej pożyczki zostało przez ministerstwo skarbu uzależnione od uchwalenia tej pożyczki przez radę miejską m. Łodzi, co nastąpi na dzisiejszych dwuch posiedzeniach rady miejskiej w pierwszem i drugiem czytaniu.

Opierając się na dotychczas posiadanych i przeznaczonych na zatrudnienie bezrobotnych funduszach magistrat zatrudniał na robotach komunikacyjnych pracowników przez 5 dni w tygodniu, zaś na plantacjach — do 1 lipca przez 3, a od 1 lipca przez 4 dni w tygodniu.

W związku z przyznaniem przez ministerstwo pracy i opieki społecznej oraz ministerstwo skarbu zapomogi bezzwrotnej i pożyczki w łącznej wysokości 1.380 tysięcy złotych, **związki domagają się od magistratu zatrudnienia robotników sezonowych przez 6 dni w tygodniu i nie mniej niż przez 20 tygodni, by robotnicy sezonowi, po przepracowaniu tego okresu czasu mieli prawa do otrzymywania przez okres zimowy zapomóg rządowych.**

Do obecnej chwili magistrat nie uwzględnił żądań związków, jednakże sprawa ta nie została jeszcze definitywnie załatwiona. (B).

Dziś i dni następnych.

Nancy Carroll

oraz

Charles Rogers

w filmie p. t.

SERCE i SPORT

Wspaniała ilustracja.—Piękna muzyka i piosenki. — Początek codziennie o godz. 6-ej, w soboty i niedziele o godz. 12-ej. — Ceny miejsc na poranki **75 gr. i 1 zł.** — Nad program: Dodatek Fleischerowski p. t. **„Bańki Mydlarskie".**

Urzędnik magistratu-krzywoprzysięzca

skazany na 6 miesięcy więzienia.

W sierpniu ubiegłego roku rewidenci skarbowi dokonali inspekcji niektórych piwiarń łódzkich, podejrzanych o potajemną sprzedaż wódki, mimo braku odpowiedniej koncesji. Między innemi dokonano rewizji w piwiarni Władysława Tomaszewskiego, który, jak stwierdzono, sprzedawał swym stałym bywalcom wódkę.

Tomaszewski został pociągnięty do odpowiedzialności karnej. Na sprawie sądowej zeznawał w charakterze świadka dowodowego urzędnik magistratu, Hieronim Cymer, który oświadczył, że **w piwiarni Tomaszewskiego nigdy nie pił wódki i nie widział, by ją sprzedawano.**

Sąd oparł się jednak na wynikach rewizji dokonanej w piwiarni i skazał Tomaszewskiego na 300 złotych grzywny.

Po sprawie wyszło na jaw, że **Cymer fałszywie zeznawał.** Znaleźli się bowiem świadkowie, którzy stwierdzili, że urzędnik ten pił wódkę w piwiarni w **kilkana ście minut przed dokonaniem rewizji.**

Cymer został pociągnięty do odpowiedzialności karnej za krzywoprzysięstwo.

Wczoraj stanął on przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem wiceprezesa Illinicza, w asyście sędziów Łozińskiego i Semadeniego. Oskarżał prokurator Zgliszczyński. Podsądny na sprawie nie przyznał się do winy.

Sąd, po zbadaniu świadków, skazał go na 6 miesięcy więzienia. as.

Zuchwałe włamanie

do mieszkania przemysłowca.

Ubiegłej nocy niewykryci dotychczas sprawcy włamali się do mieszkania Jakuba Bornsztajna, przemysłowca, zamieszkałego przy ulicy Lipowej 31 Złoczyńcy „pracowali" tak cicho, że nie zbudzili domowników. Szukali oni przedewszystkiem gotówki, lecz nie mogli jej znaleźć, wobec czego musieli się zadowolnić garderobą oraz mniejszemi przedmiotami domowego użytku, które spakowali w worki i wynieśli cichaczem z mieszkania, zamykając za sobą drzwi wejściowe.

W godzinach rannych, gdy państwo Bornsztajn zbudzili się ze snu, stwierdzili kradzież. P. Bornsztajn ocenia straty na sumę około 10 tysięcy zł.

Policja, po otrzymaniu meldunku o zuchwałym występie złodziejskim, wdrożyła dochodzenie. Sprawców dotychczas nie ujęto.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś, środa po raz ostatni interesująca sztuka O'Neilla „Czarne Ghetto" (Wszystkie dzieci Boże mają skrzydła).

Jutro, czwartek, raz jeden głośna sztuka Pereca „Nocą na starym rynku" z znakomitym artystą A. Sambergiem w roli popisowej.

W piątek premjera fascynującego dramatu Bergelsohn'a „Młyn" w reżyserji Rotbauma. Dekoracje A. Pronaszki. Ceny najniższe. Początek o godz. 9 wiecz.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Dziś i codziennie o godz. 9 wiecz. ciesząca się wzrastającem powodzeniem szlagierowa rewja „Łódź w kwiatach", która dzięki pomysłowym atrakcjom, wspaniałym kostjumom i dekoracjom, oraz barwnym finałom, a przedewszystkiem dzięki pierwszorzędnemu wykonaniu przez cały zespół, stała się prawdziwą atrakcją chwili. Publiczność bawi się doskonale, klaskając przebojowe numery jak: akrobatyczno-taneczny „Okręt piratów" w wykonaniu Bar bielskiej, Szmara, Ostrowskiego, pomysłowy „Kosz kwiatów", arcywesołe sketche: „Nowe metody śledcze" i „Ostatnia koszula", barwny finał „Wojsko idzie", fragmenty z głośnej operetki „Wiktorja i jej huzar" i t. d. Ceny zniżone. Komunikacja tramwajowa zapewniona.

KONCERT SYMFONICZNY W HELENOWIE.

W nadchodzący czwartek, dnia 25 b. m., odbędzie się w Helenowie pierwszy koncert symfoniczny Łódzkiej Orkiestry Filharmonicznej pod dyrekcją wielce utalentowanego kapelmistrza Seweryna Pietruszki. W programie 5-ta Symfonja Czajkowskiego, Uwertura do op. „Śpiewacy Norymberscy" Wagnera oraz „Kaprys włoski" Czajkowskiego. Ze względu na bardzo interesujący program, koncert ten niewątpliwie cieszyć się będzie wielkiem powodzeniem, tembardziej, że symfonja wykonana będzie w pełnej obsadzie. Początek koncertu o godz. 8.20 wiecz.

—o—

MUSSOLINI W „RAKIECIE".

Osławiony wódz faszyzmu — Benito Mussolini przyjechał dziś rannym expressem do Łodzi na specjalne zaproszenie dyrekcji czołowego teatru rewji „Rakieta". Mussolini zaszczyci swą obecnością obydwa przedstawienia (8 i 10) by zobaczyć doskonały sketch pióra znakomitych satyryków Jerzego Nela i Ludwika Starkiego p. n. „Po włosku" — najświetniejszą reklamę mistrza Gierasieńskiego.

Rewja „Złote szaleństwo" stała się ewenementem sezonu teatralnego i sensacją dnia w Łodzi. Codzienne nadkomplety w teatrze „Rakieta" świadczą o popularności jaką się cieszy wspaniała rewja „Złote szaleństwo".

LETNIA REDUTA PRASY.

Już zaledwie cztery dni dzieli nas od wielkiej zabawy ogrodowej, która pod nazwą Letniej Reduty Prasy, odbędzie się, jak już powszechnie wiadomo, w Helenowie 28 czerwca b. r.

Poza szeregiem atrakcyj, których nie stosowano jeszcze u nas w Łodzi — komisja organizacyjna urządza wielką loterję fantową, w czasie której rozlosowanych będzie około 300 cennych przedmiotów. Wśród wielu drogich fantów najbardziej wartościowym jest nowy rower męski firmy Sierpiński, która w roku bieżącym obchodzi 40-lecie swego istnienia.

Zabawa rozpocznie się już o godzinie 2-ej po południu i trwać będzie do późnej nocy przy blaskach różnokolorowych świateł i reflektorów, które zainstalowane zostały na terenie całego parku.

Bilety na Letnią Redutę Prasy w cenie 1 złotego (dla młodzieży, wojskowych, urzędników i t. p.) i 2 złotych (dla dorosłych) nabywać można w kasie parku Helenowa. Dzieci w towarzystwie osób starszych mają wstęp bezpłatny.

TRZY LITERY.

Zapytajcie co oznaczają 3 litery, A, G, B, i każdy wam odpowie, że to magazyn jedwabi wełen — Łódź, ul. Piotrkowska 80, ale jeśli chodzi o genezę tych 3 liter, to nikt prawie nie zna ich znaczenia.

150 lat temu powstała spółka pod firmą Aibert — Godde — Bedin, która w niebywale szybki sposób opanowała rynki świata.

Z każdym rokiem przybywała jej nowa filja dziś niema większego miasta na świecie, gdzie by nie znano 3 popularnych liter.

Pragnąc zapoznać szersze rzesze klijenteli ze swemi wyrobami, oddział łódzki A. G. B. urządził sprzedaż reklamową, obniżając do minimum ceny na wszelkie swe artykuły. Podobno wyprzedaż ma potrwać jeszcze kilka dni zaledwie, a więc należałoby się śpieszyć, by wykorzystać okazję taniego kupna, która pozwoli realnie się przekonać o wartości trzech liter A. G. B.

NIEDZIELNE ZAWODY PIĘŚCIARSKIE W HELENOWIE.

Na niedzielne zawody pięściarskie w Helenowie udało się SS. Union pozyskać najwybitniejszych pugilatorów łódzkich, tak że zawody powyższe zapowiadają się nadzwyczaj okazale. W porozumieniu z kierownikami zainteresowanych sekcyj bokserskich, przeciwstawiono na niedzielę reprezentacyjnej ósemce Poznania następującą drużynę: Pietrzyński (Sokół), Bicer (Union), Firpo (Union), Klimczak (Sokół), Seweryniak (Sokół), Majer J. (Geyer), Hymer (Kruscheender i Stibbe (Union).

SS. Union przystąpiło ze swą zwykłą starannością do organizowania tej poważnej imprezy, którą uważać należy za rewanżowe spotkanie Łodzi z Poznaniem i która napewno spotka się z uznaniem szerokich rzesz sportowców.

70-letnia staruszka żywcem spłonęła.

Dwa groźne pożary pod Łodzią.

Wczoraj pod Łodzią zanotowano dwa groźne pożary, które pociągnęły za sobą kilka ofiar w ludziach.

We wsi Wola Blechowa pod Radomskiem w nocy zapalił się jakiś dom mieszkalny. Ogień z gwałtowną szybkością przeniósł się na pobliskie budynki i wkrótce cała niemal wieś stanęła w ogniu. W jednej z zagród, objętej płomieniami, pozostała

70-letnia, niewidoma, Wiktorja Zagórska.

Staruszka, nie mogąc się wydostać z za grody, poczęła rozpaczliwie wzywać pomocy. Na ratunek pośpieszył jej syn, Józef, który mimo wielkiego niebezpieczeństwa, skoczył w płomienie. Nie zdołał on jednak matki ocalić.

Staruszka

spaliła się na węgiel.

Syn jej doznał bardzo ciężkich poparzeń całego ciała i w groźnym stanie został przewieziony do szpitala.

Akcja ratunkowa, w której wzięło udział kilkanaście drużyn strażackich z okolicy, trwała do samego rana. Spłonęło ogółem

dwadzieścia jeden budynków

oraz duża ilość inwentarza martwego i żywego. Straty wynoszą kilkadziesiąt tysięcy złotych. W tym samym czasie wybuchł również groźny pożar we wsi Kusiany (pow. sieradzki), który pociągnął za sobą

jeszcze poważniejsze szkody.

Ogień powstał w zagrodzie Andrzeja Adamskiego, który wziął czynny udział w akcji ratunkowej i został bardzo ciężko poparzony. W stanie agonjalnym przewieziono go do szpitala.

Gaszenie pożaru, który objął całą wieś, trwało około dziesięciu godzin. Mimo wysiłków strażaków,

cała niemal wieś poszła z dymem.

Spłonęły ogółem 74 budynki. Chłopom nie udało się nawet ocalić ruchomego dobytku. Straty wynoszą

przeszło ćwierć miljona złotych.

Przyczyny pożaru dochodzenie policyjne nie ustaliło. —d—

Napad na 15-letnią dziewczynę

Sąd skazał opryszków na rok więzienia.

Piętnastoletnia Genia Włoszówna, mieszkanka Pabjanic, padła ofiarą zbrodniczego napadu. Gdy w godzinach przedwieczornych udała się pieszo z Pabjanic do pobliskiej wsi Chachło, na szosie podeszli do niej Zygmunt Stankiewicz, którego znała z widzenia i jeszcze jakiś młody mężczyzna. Włoszówna, nie chcąc by jej towarzyszyli, przyśpieszyła kroku. Młodzieńcy nie chcieli jej jednak pozostawić w spokoju. Gdy dziewczyna znalazła się w lasku, zwrócili się do niej z niedwuznacznemi propozycjami.

Włoszówna rzuciła się do ucieczki. Opryszki dogonili ją, zakneblowali dziewczynie usta i poczęli się z nią szamotać. Włoszówna broniła się rozpaczliwie.

Napastnicy, walcząc z nią dość długo, poczęli się obawiać nadejścia przechodniów i wreszcie zrezygnowali ze swych niecnych zamiarów. Wydarli dziewczynie z ręki torebkę, w której znajdowały się dwa złote i metryka chrztu i uciekli.

Dziewczynka z trudem dowlokła się do Chachła i tam opowiedziała o napadzie, podając nazwisko Stankiewicza. Zaalarmowano policję, która szybko Stankiewicza i jego kolegę, Józefa Rogalskiego, ujęła.

Opryszki nie przyznali się wprawdzie do winy, lecz władze oparły się na zeznaniach Włoszówny i osadziły ich w więzieniu. Wczoraj Stankiewicz i Rogalski stanęli przed łódzkim sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał przy drzwiach zamkniętych pod przewodnictwem wiceprezesa Illinicza, w asyście sędziów Łozińskiego i Semadeniego. Oskarżał prokurator Zgliszczyński. Sąd skazał Stankiewicza i Rogalskiego po roku więzienia. as.

Zadusiła własne dziecko.

Ponura zbrodnia w domu przy ul. 6 Sierpnia 69

Wczoraj rano doniesiono policji łódzkiej o ponurej zbrodni. W domu przy ulicy 6 Sierpnia 69 od szeregu lat zamieszkiwała robotnica fabryczna, Marjanna Witaszczykówna. Przed kilku miesiącami Witaszczykówna urodziła syna. Robotnica, przebywając przeważnie poza domem, nie miała czasu zajmować się dzieckiem, które rozwijało się zupełnie normalnie, i bardzo często pozostawiała je pod opieką siostry.

Przed kilku dniami sąsiedzi stwierdzili, że

dziecko w tajemniczy sposób zniknęło.

Gdy zwrócili się do matki, pytając, co się stało z maleństwem, dawała im niejasne odpowiedzi.

Jednym powiedziała, że oddała syna do przytułku, innym, że odesłała go na wieś do krewnych, trzecim wreszcie oświadczyła, że chłopca wzięła na wychowanie bogata, bezdzietna mężatka.

Sąsiedzi doszli do wniosku, że Witaszczykówna w jakiś inny sposób pozbyła się dziecka i

zwrócili się do policji,

by tę sprawę zbadała.

Wczoraj rano do mieszkania Witaszczykówny przybyli policjanci, którzy już w drzwiach poczuli charakterystyczny trupi zapach. Witczakówna w odpowiedzi na ich zapytania, oświadczyła, że

nie wie sama, kto zabrał jej dziecko.

Policjanci poddali całe mieszkanie szczegółowej rewizji, w czasie której w łóżku młodej robotnicy znaleźli zwłoki dziecka, znajdujące się już w stanie rozkładu.

Ustalono, że Witczakówna już przed paru dniami

zadusiła nieszczęsnego chłopca

i obawiając się wynieść trupa z mieszkania, ukryła go pod siennikiem.

Witczakównę z miejsca aresztowano.

W wydziale śledczym, w czasie przesłuchiwania, przyznała się do winy. Z zeznań jej wynika, że została uwiedziona i nie mogąc utrzymać dziecka, postanowiła je zgładzić.

Zwłoki dziecka przewieziono do prosektorjum, gdzie została dokonana sekcja. (d).

Dowiecie się wkrótce, jak czułym, upr̀zejmym i uprzedzającym może być...

„Mąż-kochanek"

Najbliższy program CASINA

Dr. med.
J. POLAK
Choroby wewnętrzne i Allergiczne.
(astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm)
Ul. 6-go Sierpnia 22 front I piętro
Tel. 164-21. — Przyjmuje w dni powszednie godziny od 6-ej do7-ej. — w niedziele i święta od godz 11-ej do 12-ej

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA".

ŚRODA, dnia 24 czerwca 1931 r.

11.58—12.05 Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05—13.15 Muzyka zpłyt gramofonowych f. A. Klingbeil, Piotrkowska 160. 13.15—13.25 Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.25—16.00 Przerwa. 16.00—16.30 Program dla dzieci. 1) Obrazek p. H. Chojnowskiej p. t. „Paproć kwitnie". 2) Zagadki i szarady podyktowane p. Henryk Ładosz (tr. z W-wy) 16.30—16.45 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy. 16.45—16.50 Komunikat dla żeglugi i rybaków. 16.50—17.10 Radjokronika — wygłosi dr. Marjan Stępowski (tr. z W-wy). 17.15—17.35 Płyty gramofonowe z Warszawy. 17.35W18.00 Odczyt z Katowic p. t. „Klejnoty morza" — wygł. prof. K. Simm. 18.00—19.00 Koncert popołudniowy orkiestry P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego (tr. z W-wy), 19.00—19.20 Rozmaitości. 19.20—19.40 Płyty gramofonowe z Warszawy. 19.40—20.00 Komunikat Izby Przemysłowo Handlowej w Łodzi, odczytanie programu na dzień następny i komunikat meteorologiczny. 20.00—20.15 Prasowy dziennik radjowy z Warszawy. 20.15—22.00 Koncert solistów z Warszawy. Wyk. Irena Dubiska (skrz.), Aniela Szlemińska (sopr.) i L. Urstein (fort.). W przerwie koncertu kwadrans literacki. Opowiadanie Jerzego Kossowskiego p. t. „Urlop". 22.00—22.15 Feljeton z Warszawy. 22.15—24.00 Dodatek do prasowego dziennika radjowego, komunikaty: policyjny, sportowy oraz muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

Czwartek, dnia 25 czerwca 1931 r.

11.58—12.05 — Sygnał czasu z W-wy i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05—13.15 — Muzyka z płyt gramof. f. A. Klingbeil, Piotrkowska 160, 13.15—13.25 — Odczytanie programu dziennego i repert. teatrów i kin, 13.25—16.00 — Przerwa. 16.00—16.45 — Muzyka z płyt gramof. z W-wy. 16.45—16.50 — Komunikat dla żeglugi i rybaków. 16.50—17.10 — „Początek wojny 1914 r. na ziemiach polskich" — wygł. dr. M. Sokolnicki (tr. z W-wy). 17.10—17.25 — Program dla dzieci. R. Wanda Tatarkiewicz omówi listy od dzieci. 17.15—17.35 — Płyty gramofonowe z W-wy. 17.35—18.00 — Odczyt ze Lwowa, „Teatr Wyśpiańskiego i teatr przyszłości" — wygł. dyr. Leon Schiller. 18.00—19.00— Koncert solistów. Wyk.: Zinaida Kowarska (sopran). dr. Herman Datyner (fort.), St. Frydberg (skrz.), i L. Urstein (akomp.), — (tr. z W-wy). 19.00—19.20 — Rozmaitości. 19.20—19.40 — Muzyka z płyt gramof., 19.40—20.00 — Kom. Izby Przem.-Handl. w Łodzi i odczyt progr. na dzień następny. 20.00—20.15 — Prasowy dziennik radjowy z W-wy. 20.15—21.30 — Muzyka z W-wy, Wyk.: Ork. Filh. Warsz. pod dyr. K. Wiłkomirskiego, K. Szarszyński (tenor), i L. Urstein (akomp.) — (tr. z W-wy). 21.30—22.00 — Słuchowisko z Wilna p. t. „Hejże na Soplicę", 22.00—22.15 — nlż. E. Porębski i red. Witold Giełżyński wygłoszą djalog p. t. „Dziennikarstwo w naszych czasach" (tr. z W-wy). 22.15—22.30 — Dodatek do prasowego dziennika radjowego i komunikaty policyjny i sportowy. 22.30—23.00 — Koncert solisty z Katowic. 23.00 — 24.00. Muzyka lekka i taneczna z W-wy.

KONFERENCJA ZW. STRZELECKIEGO.

Dnia 28 b. m. o godz. 18.30 odbędzie się w lokalu Komendy Grodzkiej Związku Strzeleckiego konferencja, na której nastąpi zamknięcie prac w dziale wychowania obywatelskiego w Z. S. na terenie m. Łodzi, oraz zostaną omówione wytyczne prac na okres powakacyjny.

ZWYŻKA CEN NIEROGACIZNY.

W ostatnich dniach na rynkach zamiejscowych nastąpiła zwyżka cen na nierogaciznę. W związku z powyższem i na łódzkim rynku notują wyższe ceny. Wczoraj w Łodzi płacono za surowiec wieprzowy od 1 zł. 65 gr. za kilo do 1 zł. 85 gr.

SPROSTOWANIE.

W liście uczenic szkoły p. Sobolewskiej, które otrzymały w r. b. maturę przez pomyłkę opuszczono nazwisko p. Bronisławy Brajtsztajnówny, co niniejszem prostujemy.

POPIS SZKOŁY GŁUCHONIEMYCH.

Na popis dziatwy szkoły głuchoniemych, odbyć się mający dn. 25 b. m. o godz. 11-ej w lokalu szkoły przy ul. Zielonej Nr. 23, Zarząd uprzejmie zaprasza swych członków oraz sympatyków.

Podziękowanie.

W. P. Doktorowi Józefowi Wajnsztokowi za troskliwą i sumienną opiekę podczas choroby nieodżałowanej b. p. najdroższej żony i matki naszej — składa serdeczne „Bóg zapłać"

rodzina Jelin

Początek nowej epoki w dziejach lecznictwa — to utrwalone preparaty roślinne.
Takim utrwalonym preparatem jest
MUTABOR - RAWSKI
złożony wyciąg w postaci kropel. Leczy radykalnie: biegunkę, uporczywe rozwolnienia, katar kiszek oraz nerwicę narządów trawienia.
Skład główny: Apteka Magistra J. Rawskiego, Warszawa, Marjańska 12 (róg Twardej).

MIESZKANIA STANIAŁY—BRAK NABYWCÓW.

Kilkanaście osób w jednej izbie.—Sublokatorzy kupują pokoje.—Na wieksze mieszkania niema reflektantów.—Lokale handlowe bez odstępnego.

390 tysięcy rodzin nie ma dachu nad głową.

Kwestja mieszkaniowa w Polsce przedstawia się wręcz tragicznie. Jak wynika z odpowiednich statystyk, miasta polskie liczą obecnie 7.150.000 mieszkańców, co przy przeciętnej ilości 4, 3 osób w rodzinie stanowi 1.663.000 rodzin. Wobec tego tyle właściwie powinno być mieszkań, a tymczasem miasta liczą tylko 1,273,000 lokali.

brak więc mieszkań dla 390,000 rodzin!...

Jak żyją te rodziny pozbawione dachu nad głową, wiadomo chociażby z często powtarzających się opisów w kronice codziennej. Ludzie gnieżdżą się po kątach, a w niejednej izbie

śpi nieraz kilkanaście osób.

Dający się obecnie dotkliwie we znaki kryzys gospodarczy nie sprzyja bynajmniej rozwojowi inicjatywy prywatnej w dziedzinie budownictwa, a państwo, niestety, nie jest w stanie udzielić przedsiębiorstwom budowlanym pomocy materjalnej w tym zakresie, w jakim wymagają tego nasze potrzeby.

Jak w takich warunkach przedstawia się sytuacja na łódzkim rynku mieszkaniowym? Handel mieszkaniami w Łodzi, jak zresztą w całem państwie przeżywa obecnie ciekawy okres. Z jednej strony coraz więcej osób chciałoby się pozbyć swych mieszkań, z drugiej— nie brak również chętnych nabycia mieszkania. Mimo tej harmonji między podażą i popytem sfinalizowanie tranzakcji jest zjawiskiem rzadkiem, albowiem w „sprzedaży" są przeważnie mieszkania wielojizbowe, a więc drogie, popyt zaś stosunkowo jest tylko na mieszkania małe, najtańsze.

Pozatem daje się we znaki jeszcze jedno charakterystyczne ziawisko, a mianowicie

STOPNIOWY ZANIK SUBLOKATORÓW.

Zbliska sprawa ta przedstawia się następująco:

Ludzie doszli do przekonania, że w obecnych warunkach wynajmowanie umeblowanych pokoi na prawach sublokatora nie opłaca się. Zamiast być sublokatorem i płacić za umeblowany pokój przy rodzinie od 70 do 100 złotych, wiele osób, do których w pierwszym rzędzie zaliczyć należy urzędników, kawalerów a nawet młode, bezdzietne małżeństwa, niemające widoku na kupno mieszkania w najbliższym czasie, woli poprostu kupić jednojzbowe mieszkanie na prawach lokatorskich. Stąd często w ogłoszeniach zamiast „Pokój do wynajęcia" czytamy „Pokój do odstąpienia". Lokator odsprzedaje jeden pokój ze swego mieszkania. Kalkulacja przy tego rodzaju tranzakcjach bywa rozmaita, zależnie od punktu, w którym mieści się pokój. Na peryferjach miasta, a więc w okolicach Zagajnikowej, Łagiewnickiej, Pabjanickiej i t. d. odstępne za jeden pokój wynosi około 350 zł., a komorne, objęte ustawą o ochronie lokatorów — do 33 zł. kwartalnie. W śródmieściu żądają za pokój 500 zł. odstępnego, a komorne wynosi tam od 40 do 60 zł. kwartalnie.

Ludzie, rezygnujący w dzisiejszych czasach z większego mieszkania i decydujący się stale mieszkać w jednym pokoju, wolą więc dać jednorazowo odstępne, by potem płacić mniejsze komorne i mieszkać w domu na prawach lokatora. Tranzakcje te dotyczą przeważnie starych domów, gdyż nowe domy bardzo rzadko posiadają pojedyńcze pokoje. W ten sposób rzesze sublokatorów maleją coraz bardziej i jednocześnie wzrasta ilość posiadaczy małych, jednojzbowych mieszkań, przyczem jedno i drugie zjawisko jest typowym wytworem obecnej sytuacji materjalnej ogółu i nędzy mieszkaniowej.

Co do innych mieszkań

SYTUACJA W STARYCH DOMACH.

również uległa zmianie.

Największym popytem cieszą się oczywiście mieszkania trzypokojowe. — Obecnie mieszkania trzypokojowe są równoważnikiem dawniejszych pięcio- i sześciopokojowych. Właściciele większych mieszkań starają się odstąpić swe apartamenty za stosunkowo niską cenę i przeprowadzają się do mieszkań 3-pokojowych. Z drugiej strony młode małżeństwa, nawet dobrze sytuowane, szukają najwyżej trzech pokoi z kuchnią. Stąd popyt na trzypokojowe mieszkania jest bardzo wielki. Komorne za takie mieszkania jest niewielkie — do 350 zł. kwartalnie, a odstępne waha się obecnie między 350 a 400 dolarami.

Jednakże właściciele

pięcio i sześciopokojowych mieszkań

nie mogą się pozbyć swych apartamentów, gdyż popyt na te mieszkania jest bardzo nikły. Reflektantami są przeważnie przedstawiciele wolnych zawodów, którzy mają już specjalne wymagania co do punktu oraz piętra. Lekarz nie wynajmie pięciopokojowego mieszkania na czwartem piętrze, choćby nawet w domu była winda. Większe mieszkania na wyższych piętrach nie mają więc wogóle amatorów. Wiadomo nam naprzykład o takim wypadku, że w śródmieściu przy ul. Cegielnianej od roku stoi już próżne mieszkanie pięciopokojowe na czwartem piętrze. Właściciele tego mieszkania przeprowadzili się przed 3 miesiącami do trzech pokoi z kuchnią i zdecydowali się oddać stare mieszkanie za 350 dolarów odstępnego, mimo to nie mogą znaleźć nabywcy, albowiem przed wojenne komorne wynosiło tam 1200 rb. rocznie.

Niemniej poszukiwane są w starych domach mieszkania, składające się z

jednego pokoju i kuchni.

Mieszkań takich jest jednak niewiele. Kwartalne komorne w takich mieszkaniach wynosi przeciętnie 110 zł., a odstępne 800 — 1,400 zł. Mieszkania składające się z jednego pokoju i kuchni w starych domach nie posiadają z reguły żadnych wygód, prócz zlewu.

Trudno znaleźć również mieszkanie dwupokojowe z kuchnią z wygodami. Od istnienia wygód w takich mieszkaniach zależy cena komornego i odstępnego. Dwa pokoje z kuchnia bez wygód można otrzymać za opłata 133 zł. kwartalnego komornego i 2,600 zł. odstępnego. To samo mieszkanie z łazienką i ubikacją kosztuje 3,600 — 3,700 zł. odstępnego, a komorne wynosi już 266 zł. kwartalnie.

Dalszym charakterystycznym objawem na rynku mieszkaniowym w Łodzi jest większy nieco popyt na

MIESZKANIA W NOWYCH DOMACH.

Objaw ten da się wytłumaczyć częściowo brakiem gotówki na odstępne. Na krańcach miasta w nowych domach można dostać jeden pokój za cenę 40 — 50 zł. miesięcznie. Pokoje te nie są oczywiście dostępne dla sfer robotniczych. Korzystają z nich przeważnie sfery urzędnicze. Mieszkanie trzypokojowe w nowych domach kosztuje obecnie od 180 do 200 zł. miesięcznie, przyczem należność za komorne uiszcza się przeważnie

za rok z góry

w ten sposób, że połowę płaci sie gotówką, a połowę wekslami.

Kryzys gospodarczy i mieszkaniowy najdotkliwiej dał się we znaki w dziedzinie lokali handlowych. W śródmieściu przy ul. Piotrkowskiej

istnieje wielki wybór lokali

po zlikwidowanych przedsiębiorstwach. Nabywców jest bardzo mało, albowiem żądano dotychczas zbyt wygórowanego odstępnego. Obecnie niektórzy właściciele domów zrezygnowali już zupełnie z odstępnego, żądając za to wyższego komornego, mimo to niektóre lokale handlowe stoją próżne już od roku.

Na lokale sklepowe jest wiekszy popyt, szczególnie przy ul. Piotrkowskiej, dlatego też w śródmieściu żąda się jeszcze odstępnego za lokal sklepowy, podczas gdy w innych dzielnicach miasta można otrzymać

sklep tylko za komorne.

Jak widzimy, naogół ceny mieszkań spadły w ciągu ostatniego roku blisko o 40 proc. Podczas gdy w zeszłym roku za trzypokojowe mieszkanie żądano 350 — 650 dolarów, a za dwupokojowe 2,000 — 2,200 zł. odstępnego, dziś trzypokojowe mieszkanie można kupić za 350 — 400 dolarów, a dwupokojowe za 1,400 złotych.

Procesy, których nie będzie.

Pp. Izdebski i Kuk niewłaściwie zwrócili się do prokuratora, zamiast—do sądu.

Sensacyjne posiedzenia rady miejskiej, jakie odbyły się w ubiegłym tygodniu, poruszyły szeroką opinję publiczną. Zwłaszcza zapowiedź czterech sensacyjnych procesów, jakie odbyć się mają w najbliższym czasie wywołała wielkie zainteresowanie, albowiem spodziewane jest, iż procesy te zdołają wreszcie wyjaśnić tajemnicę zarzutów, stawianych członkom magistratu i wykryją wreszcie prawdę, która do dnia dzisiejszego tonie w gmatwaninie niedomówień i nieskonkretyzowanych oskarżeń.

W związku z tem z kół prawniczych Łodzi otrzymujemy niezmiernie interesujące uwagi na temat postępowania sądowego mających się odbyć procesów.

W myśl procedury karnej sprawy z prywatnego oskarżenia **nie mogą być kierowane do prokuratora.** O ile, wskutek nieznajomości rzeczy, skarga zostaje skierowana do prokuratora, **pozostaje ona bez biegu,** lub też zostaje zwrócona skarżącemu. Najczęściej jednak prokuratura poprostu zostawia takie sprawy bez biegu i w takim wypadku **proces nie odbędzie się nigdy.**

Do prokuratora można zwrócić się tylko w takim wypadku (o ile chodzi o sprawę z prywatnego oskarżenia), **jeśli się prosi o przeprowadzenie dochodzenia przeciwko swojej osobie dla wykazania swej niewinności.** O ile się chce jednak kogokolwiek skarżyć o oszczerstwo czy insynuacje, należy się zwrócić **tylko i wyłącznie do właściwej instancji, a więc do sądu grodzkiego.**

Jednakże samo wniesienie skargi do sądu nie wystarcza, aby nadać sprawie bieg. Należy przytem bezwarunkowo wpłacić do kancelarji sądowej złotych 20 na koszta sądowe, w przeciwnym bowiem razie skarga pozostaje w kancelarji sądowej **bez rozpatrzenia i nigdy nie znajdzie się na wokandzie.**

Otóż na podstawie wyżej wymienionej procedury zwracają nam uwagę z kół prawniczych, że na posiedzeniu rady miejskiej ławnik Kuk oraz ławnik Izdebski oświadczyli, że **skierowali sprawę do prokuratora.** Jeśli istotnie poprzestali tylko na tem — **do sprawy sądowej może nigdy nie dojść.**

Skargi ławnika Kuka i ławnika Izdebskiego tylko w tym wypadku odniosą swój skutek i spowodują proces sądowy, o ile zostaną skierowane bezpośrednio do Sądu Grodzkiego i o ile oby dwaj ławnicy wpłacą po 20 złotych na koszta.

Jak się więc istotnie przedstawia sprawa skarg ławnika Kuka i ławnika Izdebskiego? (B).

Krwawe zajście na ulicy Rzgowskiej.

Przechodnie chcieli dokonać samosądu nad motorniczym tramwaju.

Wczoraj rano na ulicy Rzgowskiej wynikły krwawe zajścia. Motorniczy tramwaju linji Nr. 4 przy zbiegu ulicy Rzgowskiej i Korzeniowskiego zauważył na szynach wóz, naładowany meblami i dał sygnał alarmowy. Woźnica, będący pod gazem, nie zwrócił żadnej uwagi na ten sygnał i nie zboczył z szyn. Motorniczy nie mógł już zapobiec katastrofie.

Nastąpiło zderzenie. **Wóz został strzaskany, a meble połamane i poniszczone.** Woźnica, który jakimś cudem wyszedł bez szwanku, rzucił się na motorniczego i począł nawoływać przechodniów, by mu pomogli z nim się rozprawić.

Po paru minutach na miejscu wypadku zebrał się tłum ludzi. Jedni stanęli po stronie pijanego woźnicy, drudzy zaś poczęli bronić motorniczego.

Gdy sprzymierzeńcy woźnicy natarli na motorniczego, wzywając świadków zderzenia do samosądu, przeciwna partja czynnie im się przeciwstawiła. Rozpoczęła się zaciekła walka, w czasie której **trzy osoby zostały dotkliwie poturbowane.**

Zaalarmowano pobliski komisarjat policyjny. Przybyli policjanci z wielką trudnością opanowali sytuację.

Do rannych wezwano pogotowie, które im udzieliło pomocy lekarskiej.

Woźnicę sprowadzono do komisarjatu i tam go zatrzymano. Jak się okazało, wiózł on rzeczy pewnego kupca na letnisko pod Łodzią. Meble zostały częściowo zniszczone, częściowo zaś rozkradzione w czasie zajścia. (d).

Zrzeszenie Artystów Teatrów Miejskich w Łodzi **„RAKIETA"**

(W Teatrze Popularnym przy ul. Ogrodowej 18, telefon 178-00).

Dziś i codziennie

ciesząca się niesłabnącem powodzeniem arcykapitalna rewja w 2 cz. i 20 obrazach p. n.

„ZŁOTE SZALEŃSTWO"

z R. Gierasieńskim na czele świetnego zespołu.

Początek przedstawień 8 i 10 wiecz. — Sala wentylowana specjalnie sprowadzonemi maszynami.

LEKARSTWO ZAPOMNIENIA.

Choć frasunek cię trapi,
Choć nie masz pieniędzy,
Choć ci życie upływa
W szarej zmartwień przędzy,
Chociaż gnębią cię długów
I rachunków masy —
Jednak pośpiesz w niedzielę
Na Redutę Prasy.
Tam zapomnisz o wszystkiem,
Co cię dotąd dręczyło,
Bo to będzie zabawa
Jakiej jeszcze nie było.

Łódź 24 czerwca 1931

KURJER HANDLOWY

Łódź, 24 czerwca 1931

Moratorjum dla długów wojennych.

Znamienna inicjatywa prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Zmiana stanowiska prezydenta Hoovera w sprawie długów wojennych stanowi niesłychanie doniosłe wydarzenie w dziejach powojennych finansów świata.

Wystarczy pobieżnie przerzucić karty tych dziejów, aby przekonać się, że problem, który próbuje się obecnie rozrozwiązać, przewija się jak czerwona nić.

Cały kunszt dyplomacji europejskiej wysilał się przez wiele lat na przekonywanie Stanów o iunctim istniejącem między sprawą reparacji długów międzyaljanckich, a mimo to niemal jeszcze do wczoraj wszelkie perswazje trafiały na opór, zdawało się niepokonalny. Dopiero coraz silniej postępujące załamanie się świetnej prosperity w Stanach zachęciło je do szukania rozwiązania w szerokiej płaszczyźnie ogólnoświatowej.

Propozycja prez. Hoovera idzie, jak słychać, w kierunku ogólnego jednorocznego lud dwuletniego moratorjum zobowiązań wojennych i ewent. rozważenia dalszych środków ratunkowych. Nie jest to oczywiście równoznaczne ze współzależną redukcją długów reparacyjnych i aljanckich; oznacza to jednak zasadnicze uznanie łączności obu spraw.

Jeżeli kongres, który zbierze się w grudniu, zaaprobuje stanowisko prezydenta — decyzja spocznie w ręku Anglji i Francji.

Przypominamy, że wojna światowa zakończyła się dla Anglji długiem wobec Stanów niespełna miljarda funtów i dwukrotnie wyższem zadłużeniem koalicji wobec niej samej. Z tej ostatniej wielkiej kwoty około 40 proc. przypada na dług rosyjski, o którym się nie mówi, Lwia część reszty przypada od Francji i Italji, niemal w równych częściach. Te główne długi są — z uwzględnieniem amortyzacji przez okres dwu pokoleń — wydatnie zmniejszone. Ze swym wierzycielem zawarła, jak wiadomo, Anglja w roku 1927 układ konsolidacyjny w myśl którego płaci 33 milj. rocznie, której to sumy nie może osiągnąć z rat swych wierzytelności, mimo, że — jak powiedzieliśmy — były one dwa razy wyższe.

Francja zakończyła wojnę z długiem wobec Stanów i Anglji w wysokości 7 miljonów dolarów. W myśl układów Caillaux — Churchill i Beranger — Mellon raty długów skonsolidowanych oblicza się na 180 miljonów dolarów rocznie.

Co do Anglji, która oddawna, a ostatnio za pośrednictwem Normana Montagu, lansowała myśl moratorjum — aprobata nie może ulegać kwestji. Bardziej może być wątpliwe stanowisko Francji, której profit z reparacji jest wyższy, a na której linję działania w tej chwili wpłynąć może nie tyle sytuacja skarbu, ile względy polityki niemieckiej.

W każdym razie jasne jest, że myśl bezpośredniego powiązania pretensji „ostatniego wierzyciela" t. j. Stanów z długiem „ostatniego dłużnika" — Niemiec — zrobiła wielki krok ku realizacji.

Dr. A. Z.

Prezes Klarner w Łodzi.

Przędzalnie wprowadzają 46-godzinny tydzień pracy.

Wczoraj odbyło się posiedzenie Zarządu zrzeszenia producentów przędzy bawełnianej w Polsce.

Zarząd postanowił z dniem 6 lipca zaprowadzić w przędzalniach **46-godzinny tydzień pracy.** Ponad tę normę mają prawo większego uruchomienia niektóre firmy zgodnie z zastrzeżeniami przyznanemi przez superarbitra, a więc w pierwszym rzędzie przędzalnicy — tkacze, nie sprzedający przędzy i produkujący ją tylko dla własnych potrzeb.

W związku z dzisiejszym przyjazdem prezesa Klarnera Zarząd postanowił że w jego imieniu wszystkie konferencje prowadzić będzie prezes kartelu dyr. Lachert.

Prezes Klarner zabawi w Łodzi prawdopodobnie 2 dni i będzie zbierał dodatkowe informacje do posiadanego już materjału, celem rozstrzygnięcia szeregu wątpliwości i zastrzeżeń outsiderów. (c).

SÓL DO NÓG JANA
usuwa radykalnie dolegliwości nóg.
Oryginalna tylko z numerowaną etykietą z marką ochronną „SŁOŃ".

Giełda pieniężna.

Na wczorajszem zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie panowała tendencja dla dewiz niejednolita przy obrotach zmniejszonych. Słabsze były jedynie dewizy na Szwajcarję. Banknotami dolarowemi obracano po kursie 8.95, wypłata telegraficzna na New-York — 8.924. Notowano dewizy: Bruksela — 124.26, Kopenhaga — 239.08 Londyn — 43.43 i pół, Paryż — 34.94, Praga — 26.43, Zurych — 173.10, Wiedeń — 125.45, Medjolan — 46.73. W obrotach międzybankowych dewizy na Berlin — 212. w obrotach prywatnych banknoty dolarowe — 8.96 i pół, rubel złotych — 4.78 i pół—4.78, rubel srebrny — 1.40, bilon — 0.68, czerwoniec — 3.04.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była również mocna przy obrotach średnich. Zaofiarowanie akcyj Banku Polskiego było bardzo małe, wobec czego pod koniec zebrania giełdy chciano płacić za nie po 116. Notowano: Bank Polski — 115, Lilpopy — 16 i pół—17. Modrzejów 5 i pół. Tranzakcje nienotowane: Cukier — 22, Ostrowiec — 35, Pocisk — 1.80, Rudzki — 7. Starachowice — 8 3/4, Zieleniewski — 18, za Węgiel chciano płacić 23, za Ostrowite — 28.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych zarówno państwowych jak i prywatnych panowała w dalszym ciągu tendencja wybitnie mocna. Wobec małego zaofiarowania obroty papierami procentowemi były bardzo ograniczone. Notowano 4 proc. poż. inw. zwykła 83 1/4—84, 5 proc. konwersyjna — 48 i pół, 6 proc. poż. dolarowa — 73, 7 proc. stabil. — 78 i pół 8 proc. oblig. bud. B. G. K. — 93, 8 proc. listy Przemysłu Polskiego — 80 i pół, 4 proc. ziemskie — 39 1/4, 4 i pół proc. ziemskie — 49 1/4—49 3/4, 4 i pół proc. m. Warszawy — 50—49 i pół—49 3/4, 5 proc. m. Warszawy — 54 1/4—54 3/4, 8 proc. m. Warszawy — 70 3/4—72—71 1/4, 8 proc. m. Częstochowy — 62 3/4, 8 proc. m. Łodzi — 65, 8 proc. m. Piotrkowa — 62 i pół—63, 10 proc. m. Siedlec —72 3/4, 6 proc. oblig. m. W-wy z 1926 r. VIII i IX em. — 46 i pół. Drobne tranzakcje a nienotowane: 3 proc. poż. bud —40, 10 pr. kolejowa — 104 1/4, 8 proc. m. Kielc — 60.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Liverpool, 22 czerwca. Bawełna amerykańska, zamknięcie: styczeń 5.25, luty 5.29, marzec 5.35, kwiecień 5.38, maj 5.42, czerwiec 5.02, lipiec 5.03, sierpień 5.07, wrzesień 5.10, październik 5.14, listopad 5.17, grudzień 5.21, loco 5.25.

Liverpool, 22 czerwca. Bawełna egipska, zamknięcie: styczeń 8.21, marzec 8.33, maj 8.48, lipiec 7.78, wrzesień 7.94, październik 8.04, listopad 8.07, loco 8.15.

Aleksandrja, 22 czerwca. Bawełna egipska, zamknięcie: Sakellaridis: styczeń 16.53, maj 16.91, lipiec 14.55, listopad 16.20. Ashmouni: luty 11.52, czerwiec 01.15, sierpień 10.50, październik 11.10, grudzień 11.32.

Nowy Jork, 22 czerwca. Bawełna amerykańska, zamknięcie: loco 9.75; kontrakty: styczeń 10.34, luty 10.43, marzec 10.55, kwiecień 10.64, maj 10.75, czerwiec 9.55, lipiec 9.59, sierpień 9.72, wrzesień 9.85, październik 10.00, listopad 10.11, grudzień 10.22.

Now yOrleans, 22 czerwca. Bawełna amerykańska, zamknięcie: styczeń 10.32, marzec 10.51, maj 10.72, lipiec 9.60, październik 9.99, grudzień 10.21, loco 9.58.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi
- „SPLENDID" -
Dziś i dni następnych.
Miłość, zazdrość, flirt i poświęcenie za kulisami kabaretu, — Najrozkoszniejsza komedja dźwiękowa p. t.
„ROZKOSZNA DZIEWCZYNA"
z najrozkoszniejszą ulubienicą Europy ANNY ONDRĄ w roli tytułowej | w roli „Lopka" ZYGFRYD ARNO.
Dziś pocz. o g. 6-ej. Ceny miejsc:
Zł. 1.00, 1.50, 2.00 i 2.50

Zwyżka bawełny.

Haussa na wszystkich giełdach.

Jak nam donoszą w ciągu ostatnich dwuch dni na giełdzie nowojorskiej zanotowano bardzo poważną zwyżkę bawełny surowej, w związku z czem i notowania na poszcze gólne miesiące w Nowym Jorku zwyżkowały o blisko 70 punktów!

Zdaniem sfer zainteresowanych, zwyżkę tę tłumaczyć należy memorjałem prezydenta Hoovera, dotyczącym zawieszenia spłaty długów zainteresowanym państwom na jeden rok.

Czy zwyżka ta utrzyma się przez czas dłuższy, trudno stwierdzić, w każdymbądź razie zaznaczyć należy, iż na wszystkich giełdach bawełnianych w dniu wczorajszym panowało dawno już nienotowane ożywienie. (ag)

Producenci jedwabiu

tworzą konwencję.

Dziś o godzinie 6-ej popołudniu w lokalu krajowego związku przemysłu włókienniczego w Łodzi odbędzie się posiedzenie przedstawicieli zrzeszenia polskich fabryk materjałów jedwabnych z siedzibą w Łodzi z przedstawicielami sekcji producentów jedwabiu naturalnego przy stowarzyszeniu fabrykantów przemysłu włókienniczego w Łodzi, w sprawie zawarcia konwencji, któraby obowiązywała wszystkie firmy zrzeszone w wyżej wymienionych związkach.

Z ramienia zrzeszenia polskich fabryk materjałów jedwabnych w konferencji tej wezmą udział panowie: Rachmilewicz z firmy Setalana. Szapowal oraz Nadel, z ramienia zaś sekcji uroducentów jedwabiu naturalnego panowie: Landau Władysław, A Goddes i A. Asz. (ag)

Haussa na listy zastawne.

W dniu wczorajszym rynek pieniężny w dalszym ciągu pozostawał pod znakiem silnego popytu na listy zastawne. Tak znaczne zapotrzebowanie nie było notowane od niepamiętnych czasów. Wskutek tego rynek łódzki płacił za listy więcej aniżeli wynosi oficjalny kurs giełdy warszawskiej. Warszawskie listy zastawne zwyżkowały przy końcowych notowaniach do 72. Pozatem uwidocznił się duży popyt na państwowe pożyczki premjowe. Zmianę nastrojów na rynku pieniężnym przypisać należy żywemu reagowaniu na propozycje Hoovera.

***

Na rynku walutowym w Łodzi kurs dolara oscyluje w granicach 8.95 w płaceniu i 8.97 w żądaniu. Tendencja spokojna z wyraźnie słabym odcieniem. Podaż materjału znaczna. Popyt mały. c.

Nowa unja gospodarcza

objąć ma Persję, Irak, Turcję i Afganistan.

Prasa perska prowadzi kampanję na rzecz utworzenia bloku gospodarczego czterech państw: Persji, Iraku, Turcji i Afganistanu.

Dążność do scalenia pod względem celnym państw nietylko Europy ale i Azji staje się coraz bardziej wyraźna.

Zarząd Stow. Kupców detal.
woj. Łódzkiego. Łódź, Piotrkowska 69
zawiadamia p. p. członków i sympatyków, że istniejący przy stowarzyszeniu
Klub Towarzyski
czynny jest obecnie tylko we wtorki i czwartki od godz. 7-ej w.

Krynica DR. I. BETTER ordynuje jak dawniej we willi „Krakus".

Upadłości, układy i nadzory.

We wrześniu r. ub. ogłoszono upadłość firmie **„Przemysł Dzianv i Jedwabny Sp. Akc."** przy ul. Senatorskiej 29, na skutek prośby samej firmv.

Kuratorem, a później syndykiem tym czasowym mianowano adw. Ryszarda Vogla, sędzią komisarzem zaś sędziego handlowego Racięckiego.

Bilans firmy w czasie upodłości, według stanu na dzień 30 kwietnia r. b. zamknięty był sumą 815.177 zł.. z czego po stronie pasywów kapitał zakładowy stanowił sumę 250,000 zł.. zaś akcepty 191,404 zł. i wierzyciele 263.606. Po stronie aktywów główniejsze pozycie stanowiły budynki fabryczne — 189.764, maszyny i urządzenia 226.818.

Do masy zgłosiło się 56 wierzycieli, z pretensjami na sumę 380.217 zł., których przyjęto bez przywileju. Nieruchomość upadłej fabryki obciążona zastała długami hipotecznemi na łączną sumę 289,237 zł.

Według opinji syndyka na niewypłacalność firmy złożyły się: spadek cen oraz straty na dłużnikach.

Firma na skutek spadku cen zmuszona była sprzedawać swoje wyroby ze stratą dochodzącą do 60 proc.

W upadłości tej odbyło sie ostatecznie zebranie wierzycieli w dniu 20 maja r. b., na którem zarząd upadłej spółki zaproponował układ na 30 proc. w 3-ch ratach rocznych, z których pierwsza miała być płatną po roku od daty zatwierdzenia układu przez sąd.

Układ ten jednak nie doszedł do skutku w pierwszym terminie wobec braku zgody przepisowej liczby wierzycieli i wierzytelności, dopiero ostatecznie zawarty został na zebraniu w dniu 27 maja r. b., na którem wyraziło zgodę 38 wierzycieli na sumę 311.585 zł., zaś przeciwko zawarciu układu oponował adw. Montlak w imieniu firmy I. J. Hyman Ltd., domagając się niezatwierdzenia układu i nakazania likwidacji majątku upadłej firmy, a przedewszystkiem zbadania bilansu firmy przez eksperta, ponieważ bilans ten wykazywał kolosalną sumę strat, w porównaniu z bilansem na dzień 30 czerwca 1930 roku, która wyrażała się sumą 263.476 za 1930 r. i 37.718 za 1929 r.

Sprawa powyższa była rozpoznawana przed kilku dniami przez sąd handlowy i na skutek opozycji adw. Montlaka została odroczona, celem sprawdzenia bilansu przez biegłego.

***

W sprawie upadłości **Izaaka Wejnstadta** (Aleje 1 Maja 71 i Piotrkowska 33) ogłoszonej we wrześniu r. ub., na skutek żądania wierzycieli, sąd zatwierdził układ wierzycieli z upadłym, pomimo skargi wierzyciela Rozenkranca, którego pretensji nie uwzględnił sędzia komisarz sędzia handlowy Rozenbaum i nie dopuszczał go do zabierania głosu na zebraniu wierzycieli ze względu na to, iż Rozenkranc, jak stwierdził sędzia komisarz, trudnj się zawodowo prowadzeniem spraw inkasowych z weksli protestowanych i roszczenia jego do sumy pochodziły z cesji, spowodowanej protestem.

Skargę Rozenkranca sąd z tego powodu pozostawił bez uwzględnienia.

Jest to już drugi wypadek usunięcia Rozenkranca od udziału w głosowaniu wierzycieli w upadłości.

Na podstawie warunków układu, wierzyciele, których przyjęto do masy w liczbie 19 na sumę 27.725 zł.. mają otrzymać swe należności w wysokości 15 proc. bez odsetek w trzech ratach po 5 proc. każda.

***

W sprawie upadłości firmy **„A. Hendeles i D. Neufeld"** mianowany został syndykiem tymczasowym adw. Alfred Zauberman, dotychczasowy kurator upadłości przyczem podanie firmy „Eisert i braci Szwiekert" co do unieważnienia wyborów syndyka pozostawiono bez uwzględnienia, gdyż wybory przeprowadzone zostały w sposób prawidłowy. Jednocześnie na skutek podania tejże firmy sąd postanowił zlecić syndykowi zbadanie świadka, celem ustalenia okoliczności prowadzenia ksiąg handlowych przez upadłą firmę, gdyż wierzyciele zarzucali upadłej firmie, iż ta księgi handlowe ukryła przed kuratorem.

***

W sprawie firmy **„Dubson i Feinberg"** (Piotrkowska 71), która, jak wiemy, uzyskała w dniu 23 grudnia ub. r. odroczenie wypłat na trzy miesiące, a w dniu 17-go kwietnia zarządzone zostało otwarcie postępowania układowego, przedłużony został o jeden miesiąc termin zgłaszania pretensji wierzycieli do dnia 17 lipca r. b. Jest to termin ostateczny i przedłużony być nie może. O ile ktoś z wierzycieli nie zgłosi swych pretensji, nie będzie mógł następnie występować na zebraniu w sprawie zawarcia układu i uczestniczyć w odbiorze spłaty swoich należności od firmy. Jak wiemy, firma uzupełniła pierwotne propozycje układowe, na skutek sprzeciwów sędziego komisarza sędziego handlowego Jabłkowskiego i obecnie zaproponowała spłatę długów w pełnej wysokości bez odsetek i kosztów, w pięciu ratach, z tem, że całkowita spłata tych rat trwać będzie 2 lata.

LETNIA REDUTA PRASY

Helenów 28 czerwca

„OLLA" PREZERWATYWY

Nie czyńcie eksperymentów ze zdrowiem!

Nie dajcie się na nic innego, rzekomo równie dobrego, namówić

„OLLA"

to marka wypróbowana w ciągu dziesiątków lat.

Także antyseptycznie spreparowana

CHOROBY WĄTROBY — KAMIENIE ŻÓŁCIOWE — CHOROBY PRZEMIANY MATERJI LECZĄ ZIOŁA

CHOLEKINAZA H. NIEMOJEWSKIEGO

OBJAWY KAMIENI ŻÓŁCIOWYCH:

początkowe: Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra) Pobolewania w wątrobie, skłonność do obstrukcji, Język obłożony Odbijanie gazami, Gorycz i niesmak w ustach Wzdęcie i burczenie w kiszkach Bóle i zawroty głowy — **Podczas ataków:** w dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej _ w pasie - krzyżu — i sięga aż do łopatki Wzdęcie brzucha, rozsadzanie żeber, parcie na kiszkę stolcową Niekiedy wymioty żółcia, zimne poty, żółtaczka. — Bliższe szczegóły kuracji w broszurze **Dr. med. T. NIEMOJEWSKIEGO.** Do nabycia w Laboratorium fizj.-chemicznem „CHOLEKINAZA", Warszawa, ul Nowy Świat Nr. 5, tel. 501-96 (na prowincje wysyłka pocztą) oraz w aptekach i składach aptecznych.

Cena pudełka zł. 2.60.

Nr. E. 883/1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego II rewiru egzekucyjnego powiatu łódzkiego PIOTR PILICHOWSKI, zamieszkały w m. Łodzi przy ulicy Zielonej Nr. 63, na zasadzie art. 1030 Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 9 lipca 1931 r. o godzinie 10 rano w Rudzie - Pabjanickiej, ul. Łączna Nr. 1, odbędzie się licytacja ruchomości należących do Stefana Stypułkowskiego, składających się z samochodu ciężarowego rozebranego, kadzi do robienia farb i innych, oszacowanych na 1260 zł.

Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dniu licytacji.

Łódź, dnia 15 czerwca 1931 r.

Komornik Sądowy:
P. PILICHOWSKI.

Do akt Nr. 4—465 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, I rew. pow. łódzk. MARJAN LIPPERT, zam. w Łodzi, Al. Kościuszki 93, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 30 czerwca 1931 r. od godz. 10 rano w Konstantynowie ul. Łaska Nr. 7, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Grossbart i Heyman Spadkob." i składających się z 6 draparek 6 foluszy i wirówki, oszacowanych na sumę zł. 13.500, które na mocy art. 1070 U. P. C. mogą być sprzedane niżej szacunku.

Łódź, dnia 22 czerwca 1931 r.

Komornik: **M. LIPPERT.**

Na 100 miljonów marek

udzieliły Sowiety zamówień w Niemczech.

Prasa niemiecka, donosi, że sowiety udzieliły hutom niemieckim za pośrednictwem niemieckiego związku przemysłu zamówień na 50.000 ton żelaza formowego i 50.000 tonn żelaza sztabowego i 18.000 tonn półproduktów.

Wartość zamówień wynosi przeszło 100 miljonów marek.

Handel włókienniczy

w Poznaniu ulega częściowej likwidacji

Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu stwierdziła, że hurtowy handel włókienniczy ulega częściowej likwidacji. Handel ten opierał się w głównej mierze na obrotach bezgotówkowych i udzielał kupcom-detalistom znacznych kredytów. Wobec braku odpowiednich środków obrotowych oraz niepewnej przyszłości, przy równoczesnych zarwaniach ze strony dłużników, musiało nastąpić załamanie szeregu przedsiębiorstw.

W handlu detalicznym obroty w maju w stosunku do kwietnia nieco się poprawiły; w porównaniu jednak z rokiem ub. notuje się dalsze 20 procentowe zmniejszenie obrotów. Dzięki ociepleniu się temperatury ożywiły się obroty sztucznemi jedwabiami, woalami i muślinami. Natomiast artykuły wełniane i lepsze bawełniane nie znajdowały nabywców. Materjały meblowe, dywany, firanki i wyroby dziane, kupowano w nieznacznych ilościach, to też obroty temi artykułami zmniejszyły się o 50 procent.

Giełda zbożowa

Na wczorajszem zebraniu giełdy zbożowo - towarowej w Warszawie obroty były małe przy usposobieniu spokojnem. Notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym w ładunkach wagonowych: żyto 27 3/4,—28 i pół, pszenica 31—32, owies jednolity 31—32, owies zbiorowy 29—30, jęczmień na kaszę 28—28 i pół, jęczmień browarny — bez obrotów, mąka pszenna luksusowa 60—70, mąka pszenna 4/0 — 55—60, mąka żytnia według typu przepisowego 45—47, otręby pszenne szale 17—18, otręby pszenne średnie 14—15, otręby żytnie 14 i pół—16 i pół, kuchy lniane 27—28, kuchy rzepakowe 23—24, groch polny jadalny 32—35, groch „Victoria" — 40—45, łubin niebieski 22 i pół —23 i pół, łubin żółty siewny 32—34.

Podatek od tantjem

zostanie podwyższony.

Dowiadujemy się, że ministerstwo skarbu ukończyło projekt ustawy o podwyższeniu specjalnego podatku od tantjem. Podatek od tantjem zostanie podniesiony przez dodanie do niego specjalnego dodatku.

Nowy komisarz giełdowy w Łodzi.

Naczelnik wydziału izby skarbowej w Łodzi p. Stanisław Naider został mianowany przez ministra skarbu komisarzem giełdowym giełdy pieniężnej w Łodzi.

Asesor zaś tejże izby p. Franciszek Trelewicz został mianowany zastępcą komisarza giełdowego giełdy pieniężnej w Łodzi. **(ag)**

Ani grosza kredytu

bez zasięgnięcia informacji w Biurze

„WYWIAD KREDYTOWY"

Największe w Łodzi Biuro Informacji kredytowych — 1500 własnych korespondentów w kraju i zagranicą

ŚRÓDMIEJSKA Nr. 20 (Cegielniana 15)

tel. 129-30.

Naj, naj, naj...

Bardzo nieliczne filmy europejskie ukazują się na ekranach amerykańskich. Tylko filmy najciekawsze, najsensacyjniejsze, największe i najlepsze mogą zdobyć tamtejszy rynek. Jednym z takich filmów, który od trzech miesięcy wyświetlany jest w największym nowojorskim kinoteatrze „Roxy", jest film o miłości i małżeństwie, film stawiający przed sąd publiczności zagadnienie niedozwolonych operacyj, a który wkrótce ujrzymy w kinie „Splendid" p. t.

Światła i cienie macierzyństwa.

LATO!!!

REFORMY, figi, kombinacje, haleczki dla dorosłych i dzieci! Po cenach bajecznie niskich z najlepszych materjałów poleca WYTWÓRNIA, Piotrkowska 71, w podwórzu na prawo. Reperacja wszelkich wyr. tryk i dzianych Nieprzemakalne czysto-wełniane kostjumy kąpielowe damskie, męskie i dziec.

ZDJĘCIE UDAŁO SIĘ!!!
Bo zostało wywołane i odbite w pracowni robót amatorskich firmy
„A. B. C.", Przejazd 1, tel. 219-91
Wysoce artystyczne powiększenia oraz wszelkie prace i porady dla miłośników fotografji.
Prosimy o zażądanie bezpłatnego cennika.

GABINET ELEKTRO - TERAPJI „OSWO"
Warszawa, Foksal 16.
Leczenie prądem wysokiego napięcia (Zeileis)

Do akt 3435 1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3 lipca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Szkolnej 4, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Abrama J. Kałowskiego i składających się z mebli, oszacowanych na sumę Zł. 15.925.
Łódź, dnia 22 czerwca 1931 r.
Komornik: A. JAROSZYŃSKI.

Do akt Nr. E. 257 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, FELIKS HARASIMOWICZ, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej nr. 38 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 2 lipca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Zgierskiej Nr. 69, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Ernesta Kaiserbrechta i Antoniego i Zofji Lipińskich i składających się z mebli, oszacowanych na sumę Zł. 4.150.
Łódź, dnia 20 czerwca 1931 r.
Komornik: F. HARASIMOWICZ

Do akt Nr. 798 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, LEONARD NABOROWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Głównej Nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 1 lipca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Napiórkowskiego 157, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Mateusza Bartoszewskiego i składających się z mebli maszyny do szycia i garnituru, oszacowanych na sumę Zł. 440.
Łódź dnia 2 czerwca 1931 r.
Komornik: L. NABOROWSKI.

Do akt 892 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, LEONARD NABOROWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Głównej Nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 2 lipca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Napiórkowskiego 92, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do fir.: Bracia Meisner i składających się z koni, oszacowanych na sumę Zł. 450.
Łódź, dnia 16 czerwca 1931 r.
Komornik: L. NABOROWSKI.

Do akt Nr. 993 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 4 sierpnia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 58, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jakóba-Wolfa Edelisty i Lucjana Edelisty i składających się z mebli, oszacowanych na sumę Zł. 410.
Łódź, dnia 16 czerwca 1931 r.
Komornik: A. ŁAGODZIŃSKI.

W KOLUMNIE
2 POKOJE z kuchnią z oszklona weranda w eleganckiej willi DO WYNAJĘCIA. Wiadomość na miejscu Willa Habera, ul. Gdańska lub w Łodzi ul. 11-go Listopada Nr. 69 u gospodarza.

OGŁOSZENIE.

Składy Towarowe „Warrant" Sp. Akc. w Łodzi ogłaszają niniejszym, że dnia 2 lipca 1931 r. o godz. 11-ej rano przy ul. Targowej Nr. 6 w składach Spółki ODBĘDZIE SIĘ SPRZEDAŻ PRZEZ PUBLICZNĄ LICYTACJĘ na mocy Rozporządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28-go grudnia 1924 r. o prawie o domach składowych (Dz. U. R. P. z dnia 31-go grudnia 1924 r. nr. 141 poz. 1020, oraz polecenia Sądu Grodzkiego z dnia 22 czerwca 1931 r. za Nr. 15/31, 14/31, 13/31, 11/31, 12/31 i 10/31.

1. poz. mag. 36887 — 4 komplety noży do krajania
2. poz. mag. 38314 — 7 bel szmat wagi 1456 kg.
3. poz. mag. 38786 — 1 koli bawełny indyjskiej wagi 68 kg.
4. poz. mag. 37502 — 36 beczek drewnianych próżnych
5. poz. mag. 6762/1560 — 75 arkuszy blachy żelaznej angielskiej wagi około 5000 kg.
6. poz. mag. 38231 — 5 worków kawy surowej wagi 295 kg.

Chcący przystąpić do licytacji winni w czasie od dnia 27 czerwca 1931 r. do 1-go lipca 1931 r. wpłacić do kasy naszego Towarzystwa przy ulicy Piotrkowskiej 56, kaucję w wysokości Zł. 200.—. Przy kupnie towaru należy wpłacić 1/5 wartości jego. — Pozostała należność winna być wpłacona w przeciągu 24 godzin po kupnie towaru.
Wyżej wymieniony towar można obejrzeć w składach towarzystwa przy ul. Targowej Nr. 6 od dnia 27 czerwca do dnia 1 lipca r. b. w godz. od 9—12 przed poł. W dniu i podczas licytacji towary oglądane być nie mogą.
Łódź dnia 23 czerwca 1931 r.
SKŁADY TOWAROWE „WARRANT" SP. AKC.

Gimnazjum Żeńskie
Z prawami gimnazjów państwowych
E. Jaszuńskiej-Zeligmanowej
Południowa 18, Telef. 168-82
Zapisy nowowstępujących do wszystkich klas przyjmuje sekretarjat codziennie **od godz. 10—1 i od 5—7 p. p.** — Przy gimnazjum przedszkole **„Dom Milusińskich"** dla dzieci.

Gimnazjum żeńskie Józefa Aba w Łodzi
z prawami gimnazjów państwowych
ZIELONA 10, TEL. 122-12
Podania nowowstępujących przyjmuje sekretarjat Gimnazjum do 28 czerwca włącznie od godz. 10—13.
Dyrektor **(—) J. AB.**

Prezerwatywy
niedoścignionej jakości, z jedwabistej gumy hygjenicznej spreparowanej na najnowszych zasadach nauki.
Żądajcie TYLKO wyraźnie „SERVUS" i nie dajcie się na coś innego namówić

Pensjonat „TEODORY"
WILLA p. SZWAJCERA, stacja Łask, miejscowość klimatyczna Teodory. Najpiękniejsza okolica, suche lasy, urocza plaża i woda, tryskające źródło, słoneczne pokcje, wyborowa kuchnia. — Na miejscu kąpiel rzeczno-źródlana. Informacje u Chmielnickich. Piotrkowska Nr. 64, tel. 180-71.

Komunikacja autobusowa
Łódź—Piotrków
Autobusy na powyższej linji odchodzą do Piotrkowa i z Piotrkowa o każdej pełnej godzinie począwszy od 7-ej rano do 21-ej wieczór z Dworca Południowego przy ul. Wólczańskiej Nr. 232, dojazd tramwajem 14. Czas przejazdu 1 godz. 30 min.

Ważne dla p. p. Właścicieli domów w Łodzi
Przyjmuje większe domy mieszkalne w dzierżawę lub w administrację **DAJĘ ZALICZKI,** referencje bankowe i prywatne, warunki według umowy
N. GĄBIŃSKI, Łódź, ul. ZACHODNIA 15—3 Telefon 131.08

PIOTRKOWSKA 10
R. BORKENHAGEN — KUSZE REKLAMOWE — RYSUNKI — KOPJE PLANÓW — SZYLDZIKI FIRM
TELEFON 111-72

Dr. med. Łagunowski
Piotrkowska 70
(róg Traugutta)
Tel. 181-83
Specjalista **chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.**
Leczenie światłem: **promieniami Roentgena i lampą kwarcową.**
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10—1. Dla pań oddzielna poczekalnia

Dr. med. Niewiażski
specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych elektroterapja, diatermia
ul. **Andrzeja 5**
Tel. 159-40
Przyjmuje od 8—11, od 5—9, w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekania dla pań.

Dr. med. Z. Dalyner
UROLOG
wznowił przyjęcia
Choroby nerek pęcherza i dróg moczowych.
Piramowicza 2
(daw. Olgińska)
tel. 148-95.
Godziny przyjęć od 8—10 i od 6—9.

Kupno i sprzedaż

UBIORY męskie, damskie, obuwie, swetry na wypłatę. Piotrkowska 37, III wejście, I piętro.

MOTOCYKL z przyczepką Harley-Dawidson w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość ul. Główna 32, m. 7, of. parter od godz. 8 rano do 3 popoł. 25

PIANINO pierwszorzędne za każdą cenę możliwą do przyjęcia sprzedam. Targowa 32, m. 15. 24

PLACE przy ulicy Morskiej do sprzedania. Wiadomość: Zielona 8a, m. 14.

W LIKWIDUJĄCEJ się masie upadłości f-my „Stanisław Rajchman i S-ka" jest do sprzedania urządzenie biura i składu, jako to: kasa ogniotrwała, maszyna do pisania, biurka, stoły, półki itd. Bliższe szczegóły u syndyka masy adwokata Stefana Kosskowskiego w/m. ul. Przejazd 30, tel. 112-45.

KASA ogniotrwała okazyjnie do sprzedania Narutowicza 47/33 prawa of. II piętro. 24

SAMOCHÓD 4-osobowy po remoncie na chodzie tanio sprzedam. Pomorska nr. 69. 24

Lokale

DO WYNAJĘCIA pokój frontowy, słoneczny, umeblowany z używalnością telefonu od zaraz. Pl. Dąbrowskiego 3 m. 5 od 1—5-ej.

MIESZKANIA pojedyńcze do wynajęcia Mazurska 6 gospodarz przy Rzgowskiej, tramwaj Nr. 4, 11. 24

MIESZKANIE o 2 pokojach i kuchni z wygodami na bardzo przystępnych warunkach do oddania. Wiadomość: Pomorska 19, m. 54. 24

ELEGANCKI pokój od 1-go lipca do wynajęcia, Wólczańska Nr. 41 m. 23

2 SALE fabryczne 13.50×7.50 mtr. nadające się na każdy interes zaraz do wynajęcia. 1 sala, przy tem gabinet: biuro z centralnem ogrzewaniem nadające się na przedsiębiorstwo handlowe, stowarzyszenia itp. zaraz do wynajęcia. Wiadomość Rokicińska 9, tel. 171-85. 27

DWA pokoje z wejściem ze sklepu, odpowiednie na biuro do wynajęcia, Piotrkowska 103, m. 2. 24

POKÓJ frontowy dwuokienny z niekrępującem wejściem, używalnością telefonu do wynajęcia, Cegielniana 53, m. 8. 24

OBSZERNY, frontowy, niekrępujący pokój telefon, balkon łazienka, odnajmę zaraz, Piotrkowska 55, m. 7. 24

Posady

BIURALISTKA młoda zdolna poszukiwana. Wyczerpujące oferty wraz z wymaganą pensją sub „W. K. S". 24

AKWIZYTORZY lub akwizytorki potrzebne. Zgłosić Andrzeja 7, m. 8, godzina 9—11 i 17—19. 24

POTRZEBNA podręczna do szycia Abramowskiego 36, m. 23, Pawlak. 24

POTRZEBNA starsza panna i zdolna podręczna do pracowni sukien przy ul. Lipowej 5, m. 6. Zgłosić się mogą pierwszorzędne siły fachowe. 24

POTRZEBNA zdolna manikurzystka ul. Żeromskiego 54, m. 16. 24

PRZYJMĘ posadę w charakterze dobrej kucharki, względnie gospodyni z pierwszorzędnemi świadectwami możliwie na wyjazd, Kalenbacha 3, Świderska. 24

POSZUKUJE się panienki izraelitki do sklepu galanteryjnego zamieszkałej w okolicach starego miasta. Wiadomość w adm. „Republiki". 24

POTRZEBNY krawiecki czeladnik. Może się zgłosić na Cegielnianą Nr. 5 (dawniej 41), Łęczycki. 24

MŁODE, przystojne panny z ładnym głosem — poszukiwane do chóru. Zgłaszać się: Teatr Popularny (Ogrodowa 18) pomiędzy godz. 1—2. 25

POSZUKUJE od zaraz wykwalifikowanej szydełkowej. I. Rozental, Zachodnia 40 m. 13. 24

POTRZEBNA panna do sklepu wędlin oraz służący samotny od zaraz, Ruszczak, Brzezińska 36. 26

POTRZEBNA manikurzystka do zakładu fryzjerskiego ul. Brzezińska 26 od zaraz. 24

POTRZEBNA podręczna i uczenica do pracowni sukien. Godlewska, Wólczańska 97, m. 44.

ZDOLNE podręczne do pracowni sukien zaraz potrzebne, Śródmiejska 25 m. 2 (daw. Cegielniana 8). 24

Rozmaite

MADEMOISELLE Marie enseigne anglais, francais, allemand. Traugutta 2, 1 fr.

BEZPŁATNIE poznasz charakter, przeszłość, przyszłość. Napisz własnoręcznie miesiąc urodzenia. Załącz znaczek pocztowy. Warszawa, Redakcja „Wiedza Tajemna". Skrzynka 571. 24

WASZCZUK Sergjusz zagubił zaświadczenie rejestracji cudzoziemców Nr. 5 wydane przez Starostwo łaskie 20. 4. 1929 r. 26

ZAGINĄŁ weksel z wystawienia J. i M. Matjaszewscy na 112 dolarów płatny 2 stycznia 1932, weksel powyższy unieważniam A. Enominger, Sienkiewicza 50. 24

BRYSZ Dawid zagubił dowód osobisty, metrykę urodzenia oraz książeczkę oszczędnościową P. K. O. 24

Do akt Nr. 1019 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, JAN RZYMOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 2 lipca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 71, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Dubson i Fajnberg" i składających się z kasy pancernej, maszyny do pisania oraz 20 mtr. rypsu wełnianego, oszacowanych na sumę Zł. 800.—.
Łódź, dnia 13 czerwca 1931 r.
Komornik: J. RZYMOWSKI.

Nr. E. 449/1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego II rewiru egzekucyjnego powiatu łódzkiego PIOTR PILICHOWSKI, zamieszkały w m. Łodzi przy ulicy Zielonej Nr. 63, na zasadzie art. 1030 Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 4 lipca 1931 r. o godzinie 10 rano w St. Rokiciu, gm. Bruss odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Józefa Kluki składających się z 120 tysięcy cegły palonej maszynowej i ręcznej, oszacowanej na 3.500 zł.
Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dniu licytacji.
Łódź, dnia 17 czerwca 1931 r.
Komornik Sądowy:
P. PILICHOWSKI.

Do akt Nr. 1037 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 8 lipca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Przejazd 102 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Fabryka Przetworów Chemicznych F. E. Ziegler" i składających się z 150 puszek farby emaljowej, oszacowanych na sumę Zł. 560.
Łódź, dnia 17 czerwca 1931 r.
Komornik: A. ŁAGODZIŃSKI.

Do akt Nr. 1020 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, JAN RZYMOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 2 lipca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 73, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Szofrero" i składających się z dwuch biurek, maszyny do pisania Remington, oszacowanych na sumę Zł. 1.280.
Łódź, dnia 13 czerwca 1931 r.
Komornik: J. RZYMOWSKI.

KAPELUSZE DAMSKIE
POLECA
Salon Mód 9 Zawadzka 9

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49, Godz. przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Tel. Adm. 122.14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-44, 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika" 68-148

Prenumerata „II. Republiki"
od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 5.50, zagranica zł. 10. „Express" i „Republiki" wraz z odnoszeniem 7.00 złotych.

Ogłoszenia:
ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 50 gr za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.) NA STR. I-ej zł 2.— za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetrowy (na str. 4-szp.) Zaręczyny i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata Zamieszczone o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr — Najmniejsze zł 1.50 poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.
Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub **niezwłocznie** po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49.